

*...aby znali Ciebie,  
jedyne prawdziwego Boga,  
oraz Tego, którego posłałeś,  
Jezusa Chrystusa*

# PRYMASOWSKA SERIA BIBLIJNA



PRYMAS POLSKI

Redaktor naukowy serii

**ks. prof. zw. dr hab. Waldemar Chrostowski**



**DIAMENTOWY FENIKS 2014**

Stowarzyszenia Wydawców Katolickich  
za całość publikacji Prymasowskiej Serii Biblijnej  
i za propagowanie twórczości translatorskiej  
ks. prof. zw. dr. hab. Remigiusza Popowskiego SDB



**FENIKS 2018**

Stowarzyszenia Wydawców Katolickich  
w kategorii Edytorstwo za publikację  
BIBLIA PIERWSZEGO KOŚCIOŁA  
w tłumaczeniu ks. Remigiusza Popowskiego SDB



**FENIKS 2000**

Stowarzyszenia Wydawców Katolickich  
za publikację Biblii  
w przekładzie księdza Jakuba Wujka



**FENIKS 2006**

Stowarzyszenia Wydawców Katolickich  
za Prymasowską Serię Biblijną

# SEPTUAGINTA

czyli

BIBLIA STAREGO TESTAMENTU

wraz z księgami deuterokanonicznymi

i apokryfami

Przełożył, przypisami i wstępami opatrzył  
ks. Remigiusz Popowski SDB



Oficyna Wydawnicza „Vocatio”  
Warszawa

Imprimatur:  
*Kurii Metropolitalnej Warszawskiej nr 4471/D/2012 z dn. 6.12.2012 r.*

Korekta:  
*Bożena Hryciuk, Anna Kaszubowska, Ewa Micyk*

Redakcja techniczna:  
*Małgorzata Biegańska-Bartosiak*

Projekt okładki i obwoluty:  
*Joanna Zlonkiewicz*

Copyright © 2013 by Oficyna Wydawnicza VOCATIO.  
All rights reserved.

Wydanie czwarte (2022)

Wszelkie prawa do wydania polskiego zastrzeżone.  
Książka, ani żadna jej część, nie może być przedrukowywana  
ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie,  
fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie,  
ani odczytywana w środkach publicznego przekazu  
bez pisemnej zgody wydawcy.

W sprawie zezwoleń należy zwracać się do:

Oficyna Wydawnicza VOCATIO  
02-798 Warszawa, ul. Polnej Róży 1  
e-mail: [vocatio@vocatio.com.pl](mailto:vocatio@vocatio.com.pl)

Redakcja: tel. 504 793 694  
Dział handlowy: tel. 508 091 946  
e-mail: [handlowy@vocatio.com.pl](mailto:handlowy@vocatio.com.pl)

Księgarnia internetowa:  
e-mail: [sklep@vocatio.com.pl](mailto:sklep@vocatio.com.pl)  
[www.vocatio.com.pl](http://www.vocatio.com.pl)

**ISBN 978-83-7829-040-7**

Warszawa, dnia 27 czerwca 1997 r.



PRYMAS POLSKI

## Słowo wstępne

Napawa radością fakt, że wierzący coraz częściej i chętniej sięgają po Pismo Święte. Zawiera ono bowiem to, co Bóg w swoim nieskończonym miłosierdziu zechciał objawić o sobie i odkrywa najważniejsze potrzeby i tęsknoty człowieka. Czytanie i rozważanie ksiąg świętych zapewnia wzrost życia religijnego, odmienia na lepsze ludzkie postępowanie i ukazuje perspektywy wieczności. „Żywe bowiem jest Słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” — czytamy w Liście do Hebrajczyków (4, 12).

Kościół okazuje pomoc w trudnym zadaniu poznawania i rozumienia Biblii także przez promowanie rezultatów badań uczonych. Studiują oni Pismo Święte, objaśniając je jako Słowo Boże i ludzkie. W ostatnich latach — zgodnie z zaleceniem Soboru Watykańskiego II — nastąpił w tej dziedzinie w Polsce znaczny postęp. W nurt tych dokonań wpisuje się „Prymasowska Seria Biblijna”, obejmująca najbardziej fundamentalne pomoce niezbędne dla rzetelnych studiów biblijnych.

Można żywić nadzieję, że książki, które się w tej serii ukazują, przyczynią się do dalszego pogłębiania i upowszechniania rzetelnych badań biblijnych, a przez to do nowego ożywienia duszpasterstwa i duchowości biblijnej. W ten sposób zwielokrotnią w Kościele błogosławione owoce pragnienia poznawania i umiłowania Trójjedynego Boga.

*+ Józef kard. Glemp*

† Józef Kardynał Glemp  
Prymas Polski

# „PRYMASOWSKA SERIA BIBLIJNA”

Redaktor naukowy serii:

**ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski**

1. Remigiusz Popowski SDB, Michał Wojciechowski (przekł.), *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, Warszawa 1994, 1995, 1996, 1997, 2000, 2003, 2005, 2006, 2010.
2. James B. Pritchard (red. nauk.), Waldemar Chrostowski (konsult. nauk. wyd. pol.), *Wielki atlas biblijny*, Warszawa 1994, 1997, 2001, 2010.
3. Remigiusz Popowski SDB, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1994, 1995, 1997, 2006.
4. Jan Flis, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1991, 1997, 1999, 2004.
5. Bruce M. Metzger, Michael D. Coogan (red. nauk.), Waldemar Chrostowski (konsult. wyd. pol.), *Słownik wiedzy biblijnej*, Warszawa 1996, 1997, 1999, 2004.
6. Michał Wojciechowski (przekł. i oprac.), *Synopsa czterech Ewangelii*, Warszawa 1997, 1999, 2004, 2022.
7. Remigiusz Popowski SDB, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, 1999, 2007.
8. Bruce Metzger, David Goldstein, John Ferguson (konsult. nauk.), Waldemar Chrostowski (konsult. wyd. pol.), *Wielkie wydarzenia czasów biblijnych*, Warszawa 1998.
9. Paul J. Achtemeier (red. nauk.), Waldemar Chrostowski (konsult. nauk. 3. wyd. pol.), *Encyklopedia biblijna*, Warszawa 1998, 1999, 2004.
10. Janusz Frankowski (red. nauk. i wstępy), *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r. Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy*, Warszawa 1999, 2000, 2004, 2009, 2013, 2021.
11. Dan Bahat, Waldemar Chrostowski (oprac. wyd. pol.), *Atlas biblijnej Jerozolimy*, Warszawa 1999, 2004.
12. Piotr Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 2000, 2020, 2021.
13. Ryszard Rubinkiewicz SDB (oprac. i wstępy), *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 2000, 2001, 2007, 2010, 2016, 2019, 2022.
14. Anna Kuśmirek (przekł. i oprac.), *Hebrajsko-polski Stary Testament – Księga Rodzaju. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, transkrypcją oraz indeksem rdzeni*, Warszawa 2000.

15. Remigiusz Popowski SDB (przekł., wpraw. i przypisy), *Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000*, Warszawa 2000, 2022.
16. Craig S. Keener, Krzysztof Bardski, Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 2010, 2017, 2021.
17. Raymond E. Brown SS, Joseph A. Fitzmyer SJ, Roland E. Murphy O' Carm (red. nauk. wyd. oryg.), Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Katolicki komentarz biblijny*, Warszawa 2001, 2004, 2010, 2013, 2018, 2021.
18. Fritz Rienecker, Gerhard Maier, Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.) *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001, 2008.
19. Stanisław Gądecki (przekł. i oprac.) *Grecko-lacińsko-polska synopsa do 1 i 2 Księgi Machabejskiej*, Warszawa 2002.
20. Leland Ryken, James C. Wilhoit, Tremper Longman III (red.), Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Słownik symboliki biblijnej*, Warszawa 2003, 2010, 2017.
21. Bogusław Widła, *Słownik antropologii Nowego Testamentu*, Warszawa 2003.
22. Anna Kuśmirek (oprac. i wstęp), *Hebrajsko-polski Stary Testament – Pięcioksiąg. Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem rdzeni*, Warszawa 2003, 2009, 2017.
23. David H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, 2005, 2010, 2016, 2017, 2021.
24. John H. Walton, Victor H. Matthews, Mark W. Chavalas, Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Komentarz historyczno-kulturowy do Biblii Hebrajskiej*. Warszawa 2005. Drugie wydanie ukazało się pod tytułem *Komentarz historyczno-kulturowy do Starego Testamentu. Księgi protokanoniczne*, Warszawa 2014, 2019.
25. R.J. Coggins, J.L. Houlden (red. nauk.), Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Słownik hermeneutyki biblijnej*, Warszawa 2005.
26. J.I. Packer, M.C. Tenney (red. nauk.), Waldemar Chrostowski (red. nauk. wyd. pol.), *Słownik tła Biblii*, Warszawa 2007.
27. Anna Kuśmirek (oprac. i wstęp), *Hebrajsko-polski Stary Testament – Prorocy. Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem słów hebrajskich*, Warszawa 2008.
28. Remigiusz Popowski SDB (przekład NT), Lyman Coleman (red. marginaliów i komentarzy), *Nowy Testament dla moderatorów*, Warszawa 2008, 2010.
29. Remigiusz Popowski SDB, *Grecko-polski słownik syntagmatyczny Nowego Testamentu*, Warszawa 2008.
30. Ludwig Koehler, Walter Baumgartner, Johann Jakob Stamm, *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 2008, 2013.
31. Michał Wojciechowski (przekł. i wstęp), *Grecko-polski Stary Testament – Księgi Greckie. Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi i indeksem form podstawowych*, Warszawa 2008.
32. Anna Kuśmirek (oprac. i wstęp), *Hebrajsko-polski Stary Testament – Pisma. Przekład interlinearny z kodami gramatycznymi, transliteracją oraz indeksem słów hebrajskich i aramejskich*, Warszawa 2009, 2014.

33. Krzysztof Sielicki, *Onomastykon Biblii Hebrajskiej i Nowego Testamentu. Systematyzacja zapisu biblijnych nazw własnych*, Warszawa 2009.
34. Gerald F. Hawthorne, Ralph P. Martin, Daniel G. Reid, *Słownik teologii św. Pawła*. Warszawa 2010, 2018.
35. Walter C. Kaiser Jr., Peter H. Davids, F.F. Bruce, Manfred T. Brauch, *Trudne fragmenty Biblii*, Warszawa 2011, 2012, 2017.
36. Anna Horodecka, Jurij Gołowanow wraz z Zespołem Redakcyjnym NPD (przekład i adaptacja dynamiczna), *Księga Psalmów. Nowy Przekład Dynamiczny*, Warszawa 2013.
37. Remigiusz Popowski SDB (przekł., wpraw. i przypisy), *Septuaginta czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, Warszawa 2013, 2014, 2017.
38. Remigiusz Popowski SDB, *Onomastykon Septuaginty*, Warszawa 2013.
39. Ralph P. Martin, Peter H. Davids, *Słownik późnych ksiąg Nowego Testamentu i pism Ojców Apostolskich*, Warszawa 2014.
40. Remigiusz Popowski SDB, Michał Wojciechowski (przekł.), *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kluczem gramatycznym, z kodami Stronga i Popowskiego oraz pełną transliteracją greckiego tekstu*, Warszawa 2014, 2017, 2021.
41. Remigiusz Popowski SDB (przekł., wpraw. i przypisy), *Septuaginta, czyli Grecka Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami żydowskimi oraz onomastykonem*, Warszawa 2014, 2022.
42. James Strong, LL.D., S.T.D., *Grecko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów greckich i kodami Popowskiego*, Warszawa 2015, 2022.
43. Remigiusz Popowski SDB (przekł. i przypisy), *Biblia Pierwszego Kościoła*, Warszawa 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022.
44. Joel B. Green, Jeannine K. Brown, Nicholas Perrin, *Słownik nauczania Jezusa oraz tematów czterech Ewangelii*, Warszawa 2017.
45. James Strong, *Hebrajsko-polski i aramejsko-polski słownik Stronga z lokalizacją słów hebrajskich i aramejskich oraz kodami Baumgartnera*, Warszawa 2017.
46. Rafał Paprocki (red.), *Odwrotny indeks Stronga z alfabetyczną listą polskich haseł do słowników Stronga: grecko-polskiego, hebrajsko-polskiego i aramejsko-polskiego*, Warszawa 2018.
47. Waldemar Chrostowski (przekł., wpraw. i przypisy), *Księga Dwunastu (Prorocy mniejsi), Biblia Hebrajska. Księgi protokanoniczne Starego Testamentu II/2d*, Warszawa 2021, 2022.
48. Remigiusz Popowski SDB (przekł.), *Ilustrowana Biblia Pierwszego Kościoła*, Warszawa 2021.
49. Lee Martin McDonald, *Kanon Biblii – źródła, przekaz, znaczenie*, Warszawa 2021, 2022.

# SPIS TREŚCI

Słowo wstępne Prymasa Polski . . . . .	V
„Prymasowska Seria Biblijna” . . . . .	VI
Przedmowa redaktora naukowego „Prymasowskiej Serii Biblijnej” . . . . .	XI
Przedmowa do trzeciego wydania. . . . .	XIV
Wstęp . . . . .	XV
Wykaz skrótów . . . . .	XXV
Księga Rodzaju . . . . .	1
Księga Wyjścia . . . . .	73
Księga Kapłańska . . . . .	121
Księga Liczb . . . . .	160
Księga Powtórzonego Prawa . . . . .	214
Księga Jozuego . . . . .	266
Księga Sędziów . . . . .	298
Księga Rut . . . . .	360
Pierwsza Księga Królewska . . . . .	366
Druga Księga Królewska . . . . .	408
Trzecia Księga Królewska . . . . .	445
Czwarta Księga Królewska . . . . .	488
Pierwsza Księga Kronik . . . . .	527
Druga Księga Kronik . . . . .	565
Pierwsza Księga Ezdrasza . . . . .	610
Druga Księga Ezdrasza . . . . .	631
Księga Estery . . . . .	663
Księga Judyty . . . . .	678
Księga Tobiasza . . . . .	697
Pierwsza Księga Machabejska . . . . .	723
Druga Księga Machabejska . . . . .	762
Trzecia Księga Machabejska . . . . .	794
Czwarta Księga Machabejska . . . . .	807
Księga Psalmów . . . . .	829
Księga Pieśni . . . . .	984

---

Księga Przysłów . . . . .	1005
Księga Koheleta czyli Eklezjastesa . . . . .	1058
Pieśń nad Pieśniami . . . . .	1079
Księga Hioba . . . . .	1092
Księga Mądrości . . . . .	1151
Mądrość Syracha . . . . .	1184
Księga Psalmów Salomona . . . . .	1273
Księga Ozeasza . . . . .	1291
Księga Amosa . . . . .	1304
Księga Micheasza . . . . .	1315
Księga Joela . . . . .	1323
Księga Abdiasza . . . . .	1328
Księga Jonasza . . . . .	1331
Księga Nahuma . . . . .	1335
Księga Habakuka . . . . .	1339
Księga Sofoniasza . . . . .	1344
Księga Aggeusza . . . . .	1350
Księga Zachariasza . . . . .	1354
Księga Malachiasza . . . . .	1366
Księga Izajasza . . . . .	1372
Księga Jeremiasza . . . . .	1441
Księga Barucha . . . . .	1499
Lamentacje . . . . .	1507
List Jeremiasza . . . . .	1518
Księga Ezechiela . . . . .	1522
Zuzanna . . . . .	1582
Księga Daniela . . . . .	1588
Bel i Wąż . . . . .	1633

# PRZEDMOWA REDAKTORA NAUKOWEGO „PRYMASOWSKIEJ SERII BIBLIJNEJ”

Przekład Septuaginty, czyli Biblii Greckiej, na język polski to wydarzenie prawdziwie historyczne. Jest tak zarówno dlatego, że stanowi pierwsze tego typu i niezwykle ambitne przedsięwzięcie w rodzimej kulturze religijnej oraz teologicznej, jak i z tego względu, iż Septuaginta to dzieło absolutnie wyjątkowe, wpisane w samo sedno historii zbawienia utrwalonej na kartach ksiąg świętych biblijnego Izraela.

Przez ostatnie prawie pół tysiąca lat Septuaginta była przedstawiana i traktowana w Kościele rzymskim prawie wyłącznie jako tłumaczenie – wprawdzie starożytne i czcigodne, ale tylko tłumaczenie – Biblii Hebrajskiej na język grecki. Postrzegana w taki sposób, była wykorzystywana jako pomoc przydatna do pełniejszej rekonstrukcji tekstu oryginalnego, zwłaszcza w tych miejscach, w których jego wersja masorecka bywa niepewna czy niejasna. Katolicy – na szczęście! – nie poszli tak daleko jak protestanci, którzy usunęli ze swego kanonu księgi napisane albo zachowane w języku greckim, traktując je jako apokryfy. W kanonie katolickim otrzymały one status ksiąg deutero-, bądź wtórnokanonicznych. Z pełnym pietyzmem przedstawia i traktuje Septuagintę prawosławie, czyli Kościoły wschodnie. Dla wyznawców prawosławia jest to Biblia chrześcijańska, stanowiąca *Vorlage*, czyli podstawę, tłumaczeń na języki, którymi mówią i których używają w liturgii.

Istnieje wiele powodów, by po kilku wiekach poważnych zaniedbań dowartościować Septuagintę. Wyliczymy, w telegraficznym skrócie, pięć z nich, które rzucają właściwe światło na jej pochodzenie, naturę i wartość.

Po pierwsze jest to, w pełnym tego słowa znaczeniu, Biblia Grecka. Zaistniała i uzyskała własną, autonomiczną tożsamość, analogicznie jak Biblia Hebrajska. Powstała, prawdopodobnie w Aleksandrii, pod koniec ery przedchrześcijańskiej (III-I w. przed Chr.) w tamtejszym środowisku żydowskim. Została entuzjastycznie przyjęta i była powszechnie używana jako owoc wiary i celem budowania wiary w Jedyne Boga. Posługiwali się nią Żydzi zamieszkujący w diasporze, głównie na rozległych połaciach starożytnego świata, gdzie językiem mówionym była greka, czyli od Azji Mniejszej po Afrykę Północną oraz od Syrii po Macedonię i Grecję, a nawet Sycylię i Italię. Z początkiem ery chrześcijańskiej, to znaczy w czasach Jezusa Chrystusa, liczebność owej części diaspory żydowskiej szacuje się na około 4 miliony osób, a więc znacznie więcej niż liczba ludności żydowskiej, która w tym samym okresie mieszkała w Palestynie. Przeważająca większość mieszkańców diaspory nie znała hebrajskiego, a więc treść ksiąg świętych poznawano dzięki czytaniu i rozważaniu Septuaginty. Znamienne, że był to przekład sporządzony na piśmie, a nie podawany ustnie, jak biblijne przekłady na język aramejski, czyli targumy, które znacznie później – i stopniowo – też doczekały się zapisów. Ten fakt dodawał Biblii Greckiej znaczenia i autorytetu, potwierdzając, że judaizm biblijny budował jedność swoich wyznawców na drodze respektowania różnorodności duchowych i kulturowych uwarunkowań, w jakich żyli i czcili Boga. Co więcej, fragmenty Biblii Greckiej odnaleziono w grotach na Pustyni Judzkiej, co

sugeruje, że była znana i używana na terenie Palestyny, i to nawet we wspólnotach znających język hebrajski i zachowawczych, jak ta, która zamieszkiwała osadę w Qumran.

Po drugie, odzwierciedlając wiarę i pobożność judaizmu hellenistycznego, Septuaginta otrzymała specyficzny kształt oraz charakter, odmienny niż Biblia Hebrajska. O ile układ kanonu Biblii Hebrajskiej – Tora, Prorocy i Pisma – odzwierciedla chronologiczną kolejność powstawania poszczególnych zbiorów, o tyle w kanonie Biblii Greckiej te same księgi uporządkowano inaczej, a mianowicie według rodzajów literackich uznawanych w starożytnym świecie greckim: księgi historyczne, dydaktyczne i prorockie. Ten odmienny porządek nadał poszczególnym księgom, a także trzem zbiorom, które one utworzyły, nową jakość i wymiary. Wprawdzie potencjalnie istniały wcześniej, ale w nowych okolicznościach zostały wydobyte i uwypuklone, ukazując nowe aspekty obecności i działania Boga w dziejach Izraela i całej ludzkości. „U bram Aleksandrii Bóg przemówił po grecku” – dzięki temu urzeczywistnił się nowy etap spójnej historii zbawienia, otwierający Objawienie Boże także na starożytny świat pogański. Biblia przestała być księgą hermetyczną, dostępną jednemu tylko narodowi, a stała się własnością całej ówczesnej ludzkości, nawet jeżeli jej przyswajanie zaledwie się wtedy rozpoczęło.

Po trzecie, Septuaginta stanowiła Biblię autorów Nowego Testamentu. Ponieważ istniała i była znana jako Biblia ludu Bożego wybrania, dlatego autorzy i redaktorzy ksiąg świętych opowiadających o Jezusie Chrystusie nie widzieli żadnych trudności, by orędzie o Nim utrwalić właśnie w języku greckim. Skoro Jezus żył, działał i nauczał na terenie Palestyny, posługując się hebrajskim i/lub aramejskim, zatem pierwsze próby utrwalenia Ewangelii, którą głosił, podejmowano – jak świadczy geneza Ewangelii według św. Mateusza – w jednym z tych dwóch języków semickich. Jednak rychło tego zaprzestano, wybierając grekę jako język czterech Ewangelii kanonicznych i pozostałych pism Nowego Testamentu. Przesądziło o tym istnienie i obfite wykorzystywanie Septuaginty, w której znalazł wyraz wyraźny postęp teologiczny, usankcjonowany aprobatą biblijnego Izraela. Na czoło wysuwają się trzy cechy owego postępu teologicznego: 1. dynamizm ukierunkowany ku przyszłości obejmującej perspektywę eschatologiczną; 2. mocniejsze wyeksponowanie wątków oraz oczekiwań i nadziei mesjańskich; 3. otwartość na świat nie-żydowski, to jest na pogan, która nadawała judaizmowi biblijnemu charakter misyjny, owocując pozyskiwaniem tysięcy prozelitów i tzw. bojących się Boga. Cytując księgi święte Izraela albo nawiązując do nich, autorzy Nowego Testamentu obficie korzystali z Septuaginty, z której pochodzi większość bezpośrednich i pośrednich cytatów ze Starego Testamentu.

Po czwarte, Septuaginta stała się Biblią Kościoła apostołskiego oraz pierwszych pokoleń chrześcijańskich i Ojców Kościoła. Zarówno judeochrześcijanie, czyli wyznawcy Jezusa Chrystusa rekrutujący się spośród Żydów, jak i poganochrześcijanie, czyli nawróceni z pogan, znali księgi święte biblijnego Izraela w ich greckim brzmieniu, gdyż – co się tyczy Żydów – tylko nieliczni posługiwali się językiem hebrajskim i/lub aramejskim, natomiast nie-Żydzi wcale nie znali tych języków. Na bazie Septuaginty, w oparciu o jej słownictwo i teologię, powstawały pierwsze modlitwy i pisma wczesnochrześcijańskie, z których część zachowała się do naszych czasów. Święty Paweł, podejmując kolejne wyprawy misyjne, głosił Ewangelię w języku greckim, kierując ją najpierw ku słuchaczom zaznajomionym, dzięki Septuagincie, z wiarą biblijnego Izraela. Wszędzie, dokąd się udawał, spotykał wielu prozelitów i „bojących się Boga”, czyli dawnych pogan nawróconych na judaizm lub stojących na progu synagog, dla których Septuaginta była jedyną Biblią, jaką znali. Monumentalne dokonania pisarzy wczesnochrześcijańskich i Ojców Kościoła na Wschodzie opierały się nie na Biblii Hebrajskiej, lecz na Septuagincie.

Po piąte, gdy część Żydów powiedziała Jezusowi Chrystusowi swoje „tak” i na tym gruncie wyłoniło się chrześcijaństwo, natomiast inni powiedzieli Mu swoje „nie” i na tym gruncie wyłonił się judaizm rabiniczny, nie pozostało to bez wpływu na losy Biblii Greckiej. Przyjęta przez chrześcijan, została odrzucona przez rabinów, którzy zakazali podległym im wyznawcom korzystania z Septuaginty. Ponieważ wielu w ogóle nie znało hebrajskiego, rabini pospiesznie zadbali o nowe przekłady Biblii Hebrajskiej na grecki, z których żaden nie dorównywał Septuagincie ani nigdy nie zyskał jej statusu i rangi. Septuaginta jako Biblia wyznawców Chrystusa pomagała zrozumieć, na czym polega ciągłość, a także brak ciągłości oraz radykalna nowość tego etapu historii zbawienia, który zapoczątkował Jezus Chrystus, względem Pierwszego/Starego Przymierza/Testamentu. Im bardziej chrześcijanie odwoływali się do Septuaginty, tym bardziej judaizm rabiniczny ją deprecjonował, co z czasem – niestety – udzieliło się też niektórym kręgom chrześcijańskim, zwłaszcza podatnym na tendencje judaizujące, które przenikały do chrześcijaństwa w ich rabinicznym/talmudycznym kształcie.

Już te kilka uwag sygnalizuje i potwierdza, jak ogromną i niezbywalną wartość ma Septuaginta. Dobrze, że ks. prof. Remigiusz Popowski SDB, wielce zasłużony autorytet naukowy, autor przekładu Nowego Testamentu na język polski wydanego w Wielkim Jubileuszu Roku 2000, podjął się zmuszonego trudu przetłumaczenia na polski całej pierwszej części Biblii chrześcijańskiej z jej czcigodnej wersji greckiej. Otrzymujemy dzieło pionierskie i wyjątkowe, potrzebne nie tylko do zestawiania i porównywania z Biblią Hebrajską, kilkakrotnie w ostatnich dekadach przełożoną na nasz język, lecz również do ukazania wielopostaciowości i bogactwa judaizmu biblijnego, który poprzedził zaistnienie oraz rozejście się dróg chrześcijaństwa i judaizmu rabinicznego. Biorąc do ręki Biblię Grecką, sięgamy do wspólnych korzeni obu siostrzanych religii, czyli do korzeni Kościoła i Synagogi, lepiej poznając to, co nas łączy, oraz to, co nas dzieli. Dzięki temu możemy też jeszcze lepiej wsłuchać się w głos Boga, który ponad dwa tysiące lat temu „przemówił po grecku”, zaś od tamtej pory nieustrudzenie przemawia do wszystkich ufnie otwierających się na dary Ducha Świętego, który w dzień Pięćdziesiątnicy zstąpił na zebranych w jerozolimskim Wieczerniku.

*Ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Przewodniczący Stowarzyszenia Biblistów Polskich*

Warszawa, 22 października 2012 r.,  
w dniu liturgicznego wspomnienia błog. Jana Pawła II

# PRZEDMOWA DO TRZECIEGO WYDANIA

Pierwszy przekład Septuaginty na język polski, zgodnie z przewidywaniami, zintensyfikował nowy etap w rodzimych studiach biblijnych i teologicznych. Polega on na znaczącym dowartościowaniu Biblii Greckiej jako istotnego świadectwa wiary i pobożności biblijnego Izraela, które przygotowało lud Bożego wybrania oraz starożytny świat pogański na przyjęcie Jezusa Chrystusa i Ewangelii.

Wartość i znaczenie Septuaginty są nie do przecenienia. Judaizm z przełomu ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej traktował ją jako „powtórne stworzenie Biblii”, to jest prawdziwą Biblię Grecką. Była powszechnie używana przez Żydów z diaspyry, a także w Palestynie, równoległe do Biblii Hebrajskiej. Aczkolwiek istnieje w niej niemałe zróżnicowanie, bo każda księga biblijna przełożona na grecki, bądź napisana w tym języku, ma własną specyfikę, cechuje ją zasadnicza jedność – nie tylko w zakresie genezy, lecz również teologii oraz recepcji i oddziaływania. Na bazie Starego Testamentu, który judaizmowi hellenistycznemu i hellenistycznemu światu przybliżyła Biblia Grecka, powstał Nowy Testament, napisany i przyjęty właśnie w języku greckim.

W *Przedmowie* do pierwszego wydania wyszczególniono pięć powodów uzasadniających postulat dowartościowania Septuaginty. Należy ponownie podkreślić, że gdyby jej nie było, nauczanie Jezusa i świadectwa o Nim, czyli Ewangelie, a także nowotestamentowe świadectwa o narodzinach i okrzepnięciu Kościoła zostałyby utrwalone w języku hebrajskim i/lub aramejskim. Ponieważ była Biblią judaizmu hellenistycznego, skutecznie sprzyjała głoszeniu i ekspansji Ewangelii. Kluczową rolę w tym dziele odegrał św. Paweł i jego listy adresowane do wspólnot chrześcijańskich, które założył lub zamierzał odwiedzić. Dzięki jej przekładom na inne języki wiara i kultura chrześcijańska dotarły do Egiptu i Etiopii, Mezopotamii, Armenii i Gruzji oraz na Bałkany, Morawy i Ruś Kijowską.

Polskie wydanie Septuaginty słusznie przypomniało i podkreśliło należne jej miejsce w historii wiary i teologii chrześcijańskiej. Na kanwie przekładu, którego dokonał ks. prof. Remigiusz Popowski SDB, nasiliły się dyskusje i debaty, które na nowo odkrywają jej znaczenie i wartość. W kontekście skupienia uwagi niemal wyłącznie na Biblii Hebrajskiej i promowania skupionych na niej badań historyczno-krytycznych zwrot ku Septuagincie promuje ważny nurt bibliistyki katolickiej, który wpijuje się w zalecany przez II Sobór Watykański „powrót do źródeł”.

*Ks. prof. zw. dr hab. Waldemar Chrostowski  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Laureat Nagrody Ratzingera (2014)*

Warszawa, 8 grudnia 2016 roku

# WSTĘP

Nazwa „Septuaginta” ma duży związek z Biblią, ale nie jest jej synonimem. Używa się zamiennie określenia „Biblia” z określeniami „Pismo święte” albo „Stary Testament” i „Nowy Testament”, ale byłoby nadużyciem nazwanie Septuaginty Biblią. Dla chrześcijan, a także dla wyznawców judaizmu (w pewnym zakresie również islamu) Biblia stanowi podstawę ich wiary, objawia bowiem prawdy o Bogu, o człowieku i o świecie oraz przekazuje normy postępowania i zasady oddawania czci Bogu. Zawiera słowa Boże, wyrażone językami ludzkimi (Sobór Watykański II, konstytucja Dei verbum, 13). Słowa Biblii redagował według swojej znajomości gramatyki, leksyki i form literackich oraz według swoich talentów powołany przez Boga człowiek. Mogą zatem być sformułowane pięknie lub w sposób prosty, nawet nieudolny, mogą mieć formę prozy lub poezji, mogą być kształtowane jako narracja lub jako długi ciąg zwiezłych zdań sapiencjalnych, luźno ze sobą złączonych, mogą przekazywać sens dosłownie lub w sposób zawoalowany metaforą albo alegorią. Według nauki Kościoła katolickiego prawdy zawarte i wyrażone w Piśmie świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego, czyli trzeciej Osoby Trójcy Świętej (Katechizm Kościoła katolickiego, n. 105). Dlatego według wiary autorem Biblii jest Bóg, a ów powołany do pisania jej ksiąg człowiek nazywany bywa redaktorem, hagiografem, autorem natchnionym lub tylko autorem, ale nie istotnej myśli, lecz jej szaty językowej i literackiej. Informacje uboczne, na przykład geograficzne, astronomiczne, historyczne czy kulturowe, zawarte w Biblii, zostały podane według ówczesnego stanu wiedzy, posiadanej przez redaktora, a nie według tego, co dzięki rozwojowi nauk wie człowiek dzisiejszy. Nie wszystkie księgi zawarte w Septuagincie uchodzą w Kościele katolickim i w mozaizmie za natchnione, nie można jej zatem całkowicie utożsamiać z Biblią.

Starożytny Bliski Wschód zostawił przyszłym pokoleniom bogate dziedzictwo piśmiennicze. Tam przecież wynaleziono pismo już 5–6 tysięcy lat temu (w tym samym mniej więcej czasie w Egipcie powstało pismo hieroglificzne). Bardzo wielki wkład w owo dziedzictwo mieli Semici, a zwłaszcza Akadyjczycy, Fenicjanie i Izraelici. Fenicjanom, których język był blisko spokrewniony z językiem hebrajskim, zawdzięczamy wynalezienie w drugiej połowie II tysiąclecia przed Chr. pisma alfabetycznego. Ich alfabet jednak składał się z liter oznaczających tylko spółgłoski. Przejęli go dla Biblii Izraelici. Ok. VIII w. przed Chr. (według niektórych badaczy już w XI w.) Grecy poszerzyli ten spółgłoskowy alfabet o znaki samogłoskowe. Grecy z kolei alfabet samogłoskowy i spółgłoskowy adaptowali do swojego języka Rzymianie, a od nich przejęła go większość ludów indoeuropejskich, w tym Polacy. Podobną drogą docierała do nas przez stulecia także Biblia Starego Testamentu. Słowianie wschodni swoje pismo oparli także na bazie pisma greckiego.

Literatura starożytnych Hebrajczyków nie należy w całości do Biblii. Różna jakość i liczebny rozrost pism religijnych, zwłaszcza w okresie pobytu mieszkańców Judei w Babilonii na wygnaniu (VI w. przed Chr.) i po powrocie stamtąd, wymuszał dokonanie jakiejś selekcji. Zrobili to cieszący się autorytetem uczeni żydowscy. Dzięki nim określono, które z nich naprawdę zawierają objawienie Boże. Stało się to prawdopodobnie w II w. przed Chr. W erze chrześcijańskiej taki wykaz uznanych ksiąg Biblii nazywany jest za św. Atanazym (IV w.) kanonem. Zgodnie ze swą etymologią kanon („norma, prawidło, model, wzór”) podaje listę owych ksiąg, określa ich liczbę, podział na grupy i kolejność.

Pierwotny kanon hebrajski składał się w ostatecznej wersji z 24 ksiąg, ale w nim pisma 12 proroków mniejszych stanowiły jedną księgę, podobnie jedną księgą są tam Pierwsza i Druga Księga Samuela, Pierwsza i Druga Księga Królewska oraz Pierwsza i Druga Księga Kronik. Bez tych zatem kumulacji daje to razem 39 ksiąg, które jako księgi święte Starego Testamentu przyjmują dzisiaj także protestanci. Ze względu na to, że był to pierwszy kanon, owe księgi nazywa się protokanonicznymi (dosłownie „należące do pierwszego kanonu”). Przypuszcza się, że Żydzi aleksandryjscy zaakceptowali kanon o wiele szerszy, zbliżony pod względem liczby ksiąg do kanonu Septuaginty, która pochodzi właśnie z żydowskiego środowiska w Aleksandrii. Oprócz hebrajskiego powstały później kanony chrześcijańskie, które w zależności od wyznania różnią się między sobą liczbą i kolejnością ksiąg. Obejmują one, oczywiście, Stary i Nowy Testament. Niektóre Kościoły prawosławne przyjmują dla Starego Testamentu kanon taki jak Septuaginta, a niektóre poszerzają go jeszcze o apokryfy spoza Septuaginty. Kanon Kościoła katolickiego ukształtował się już w bardzo wczesnej tradycji (do IV w.), ale ostatecznie zatwierdzony został na Soborze Trydenckim (1546 r.). Zawiera on 46 ksiąg Starego Testamentu, w tym tzw. księgi deuterokanoniczne (to znaczy „należące wtórnie do kanonu”), uznawane przez ortodoksyjnych wyznawców mozaizmu i przez protestantów za apokryfy. Są to: Księga Tobiasza, Księga Judyty, Pierwsza i Druga Księga Machabejska, Księga Mądrości, Księga Syracha czyli Eklezjastyk i Księga Barucha, a nadto pewne fragmenty w Księdze Daniela i w Księdze Estery. Tych 46 ksiąg stanowi katolicki zbiór ksiąg natchnionych, napisanych z inspiracji Ducha Świętego, stanowiących podstawę prawd wiary. Do niego dołączonych jest 27 ksiąg Nowego Testamentu. Mimo swej augmentatywnej formy nazwa „księga” nie świadczy o grubości dzieła. Księgi biblijne mają w znormalizowanym druku od jednej do ok. 160 stron.

Septuaginta w krytycznym wydaniu Alfreda Rahlfsa (wyd. 2., 2006) zawiera 53 księgi, czyli księgi kanonu hebrajskiego, księgi deuterokanoniczne oraz parę ksiąg apokryficznych, które nie cieszą się w Kościele katolickim autorytetem ksiąg natchnionych. Jako apokryfy są w Septuagincie Pierwsza Księga Ezdrasza, Trzecia i Czwarta Księga Machabejska oraz Księga Psalmów Salomona – razem 4 księgi. Ponadto jako osobną księgę zawiera Septuaginta Księgę Pieśni, ze zbiorem pieśni wziętych z innych ksiąg Biblii Starego i Nowego Testamentu oraz z tradycji Kościoła. W formie osobnych ksiąg wydane zostały w Septuagincie także pewne części zaliczonych już do kanonu innych ksiąg: List Jeremiasza – jest to 6. rozdział Księgi Barucha; Zuzanna – jest to 13. rozdział Księgi Daniela; Bel i Wąż – jest to 14. rozdział Księgi Daniela. Drugą Księgę Ezdrasza stanowi w Septuagincie połączenie Księgi Ezdrasza i Księgi Nehemiasza. Dwie Księgi Samuela występują w Septuagincie jako Pierwsza i Druga Księga Królewska. Z tego powodu kanoniczne Pierwsza i Druga Księga Królewska mają tytuł Trzecia i Czwarta Księga Królewska. Trochę inna niż w kanonie przyjętym przez Kościół katolicki jest też kolejność ksiąg w Septuagincie. Poza drobnymi, lecz licznymi różnicami w tekście całej Septuaginty, w trzech księgach numeracja i kolejność rozdziałów są inne niż w kanonie rzymskim (podział ksiąg Biblii na rozdziały i wiersze zauważamy o wiele późniejszym jej wydaniom). Są to: Księga Psalmów, Księga Przysłów i Księga Jeremiasza. Szczegółowy wykaz zmian został przedstawiony we wstępach do tych pism. Dostrzeżenie różnic w kolejności ksiąg ułatwić mogą podane niżej dwie kolumny, z których pierwsza pokazuje kolejność ksiąg w Biblii Tysiąclecia, a druga – w Septuagincie, z tym że tytuły Septuaginty podane są dosłownie według sformułowań greckich. Liczba w nawiasie po tytule księgi w Biblii Tysiąclecia oznacza jej kolejność w Septuagincie (mogą być różnice w tytułach). Po tytułach ksiąg podane są również symbole literowe. Ich desygnacja jest następująca: symbol „a” oznacza, że ta księga jest częścią innej kanonicznej księgi, czyli może być uznana za natchnioną; „ap” – Kościół katolicki uznaje tę księgę za apokryf; „d” – jest to księga deuterokanoniczna; „z” – księga należy do kanonu hebrajskiego i protestanckiego.

**Biblia Tysiąclecia**

1. Księga Rodzaju (1) „**ż**”
2. Księga Wyjścia (2) „**ż**”
3. Księga Kapłańska (3) „**ż**”
4. Księga Liczb (4) „**ż**”
5. Księga Powtórzonego Prawa (5) „**ż**”
6. Księga Jozue (6) „**ż**”
7. Księga Sędziów (7) „**ż**”
8. Księga Rut (8) „**ż**”
9. Pierwsza Księga Samuela (9) „**ż**”
10. Druga Księga Samuela (10) „**ż**”
11. Pierwsza Księga Królewska (11) „**ż**”
12. Druga Księga Królewska (12) „**ż**”
13. Pierwsza Księga Kronik (13) „**ż**”
14. Druga Księga Kronik (14) „**ż**”
  
15. Księga Ezdrasza (16) „**ż**”
16. Księga Nehemiasza (16) „**ż**”
17. Księga Tobiasza (19) „**d**”
18. Księga Judyty (18) „**d**”
19. Księga Estery (17) „**ż**”
20. Pierwsza Księga Machabejska (20) „**d**”
21. Druga Księga Machabejska (21) „**d**”
  
22. Księga Hioba (29) „**ż**”
23. Księga Psalmów (24) „**ż**”
  
24. Księga Przysłów (26) „**ż**”
25. Księga Koheleta (27) „**ż**”
26. Pieśń nad Pieśniami (28) „**ż**”
  
27. Księga Mądrości (30) „**d**”
28. Mądrość Syracha (31) „**d**”
  
29. Księga Izajasza (45) „**ż**”
30. Księga Jeremiasza (46) „**ż**”
31. Lamentacje (48) „**ż**”
32. Księga Barucha (47) „**d**”
33. Księga Ezechiela (50) „**ż**”
34. Księga Daniela (52) „**ż**”
35. Księga Ozeasza (33) „**ż**”
36. Księga Joela (36) „**ż**”
37. Księga Amosa (34) „**ż**”
38. Księga Abdiasza (37) „**ż**”

**Septuaginta**

1. Narodzenie
2. Wyjście
3. Lewicka
4. Liczby
5. Powtórzone Prawo
6. Jozue
7. Sędziowie
8. Rut
9. Królowań Pierwsza
10. Królowań Druga
11. Królowań Trzecia
12. Królowań Czwarta
13. Pomijanych Pierwsza
14. Pomijanych Druga
15. Ezdrasza Pierwsza „**ap**”
16. Ezdrasza Druga
  
17. Estera
18. Judyta
19. Tobit
20. Machabeuszy Pierwsza
21. Machabeuszy Druga
22. Machabeuszy Trzecia „**ap**”
23. Machabeuszy Czwarta „**ap**”
  
24. Psalmi
25. Pieśni „**a**”
26. Przysłowia
27. Eklezjastes
28. Pieśń
29. Hiob
30. Mądrość Salomona
31. Mądrość Syracha
32. Psalmi Salomona „**ap**”
  
33. Ozeasz
  
34. Amos

- |                                 |                         |
|---------------------------------|-------------------------|
| 39. Księga Jonasza (38) „ż”     | 35. Micheasz            |
| 40. Księga Micheasza (35) „ż”   | 36. Joel                |
|                                 | 37. Abdiasz             |
|                                 | 38. Jonasz              |
| 41. Księga Nahuma (39) „ż”      | 39. Nahum               |
| 42. Księga Habakuka (40) „ż”    | 40. Habakuk             |
| 43. Księga Sofoniasza (41) „ż”  | 41. Sofoniasz           |
| 44. Księga Aggeusza (42) „ż”    | 42. Aggeusz             |
| 45. Księga Zachariasza (43) „ż” | 43. Zachariasz          |
| 46. Księga Malachiasza (44) „ż” | 44. Malachiasz          |
|                                 | 45. Izajasz             |
|                                 | 46. Jeremiasz           |
|                                 | 47. Baruch              |
|                                 | 48. Treny               |
|                                 | 49. List Jeremiasza „a” |
|                                 | 50. Ezechiel            |
|                                 | 51. Zuzanna „a”         |
|                                 | 52. Daniel              |
|                                 | 53. Bel i Wąż „a”       |

Wymieniony już wyżej A. Rahlfs, naukowy wydawca *Septuaginty*, podaje tekst niektórych ksiąg w dwóch wersjach. Powodem tego są znaczące różnice między dwoma kodeksami albo między dwoma przekładami tekstu oryginalnego na grecki tej samej księgi. Rahlfs umieszcza je równolegle w kolumnach pionowych lub poziomych. Taki sam układ redakcyjny zachowuje niniejsze wydanie w polskim przekładzie. Są to: Jozue (tylko w dwóch miejscach: 15,21-62 i 18,21-19,45) – według *Codex Vaticanus* (symbol: B) i według *Codex Alexandrinus* (symbol: A); Sędziowie – według *Codex Vaticanus* i według *Codex Alexandrinus*; Tobit (Księga Tobiasza) – według zgodnych ze sobą kodeksów *Vaticanus* i *Alexandrinus* oraz według *Codex Sinaiticus* (symbol: S); trzy księgi: Zuzanna, Daniel oraz Bel i Wąż – według przekładu w *Septuagincie* (symbol: LXX) i według przekładu Teodocjona (symbol: T).

Kanon przyjęty w *Septuagincie* zawiera najpierw księgi napisane prozą historiograficzną (od Księgi Rodzaju do Czwartej Księgi Machabejskiej; czasem pojawia się w nich poezja), potem są w niej księgi zawierające poezję sapiențialną (od Księgi Psalmów do Psalmów Salomona) wreszcie pisma proroków, zredagowane zasadniczo w prozie, z wyjątkiem Lamentacji i pewnych części w paru innych księgach (od Księgi Ozeasza do księgi Bel i Wąż).

Językiem głównym ksiąg *Starego Testamentu*, zawartych w pierwotnym kanonie Izraelitów, jest język hebrajski. Sporadycznie występuje w nich także bliski hebrajskiemu język aramejski. I tak Księga Ezdrasza zawiera tekst aramejski w rozdziałach 4,8-6,18 i 7,12-26, Księga Daniela – w 2,4b-7,28, ale z wyjątkiem 3,24-90, które są po grecku; dwa aramejskie słowa występują w Księdze Rodzaju: 31,47, jeden wiersz w Księdze Jeremiasza: 10,11. Księgi deuterokanoniczne zachowały się w całości w wersji greckiej, ale większa ich część napisana była pierwotnie po hebrajsku lub aramejsku. Ta pierwotna wersja niektórych ksiąg zachowała się, ale tylko w większych lub mniejszych fragmentach. W dużej części zachował się oryginalny tekst Księgi Tobiasza i Mądrości Syracha. Księgę Daniela tworzy połączenie różnych części, z których jedne były pierwotnie napisane po grecku, a inne po hebrajsku lub po aramejsku. Nowy Testament ma w swoich księgach tylko język grecki, choć mówi

się, że pierwsza wersja Ewangelii według świętego Mateusza zredagowana została w języku aramejskim.

Z trzech biblijnych języków, którymi są hebrajski, aramejski i grecki, język aramejski można uznać za już wymarły, choć mówi nim dziś jeszcze w paru dialektach ok. 167 tysięcy ludzi. Jest on, oprócz hebrajskiego, językiem Talmudu – znaczącego dzieła literatury rabinicznej. Należy razem z hebrajskim do języków semickich, których gramatyka opiera się na apofonii. W językach apofonicznych nosicielami znaczeń wyrazowych są same spółgłoski, a dodawane do nich samogłoski określają różne kategorie gramatyczne, w tym związki między wyrazami w zdaniu. Językiem hebrajskim mówi dziś w Izraelu, w USA i na innych kontynentach 2,7 miliona ludzi, ale w zasadzie wymarł on pod naporem języka aramejskiego jeszcze przed narodzeniem Chrystusa. Dzisiejszy hebrajski jest językiem zrekonstruowanym w XX wieku. Zawiera dużo zapożyczeń z języków europejskich. Najbardziej obszernym, najlepszym i najcenniejszym pomnikiem klasycznej hebrajszczyzny jest Stary Testament. Język grecki, tak jak polski, należy do rodziny języków indoeuropejskich, które powstały później niż języki apofoniczne. W nich apofonię zastępują fleksja i różne spójniki zdaniowe. Dzisiaj językiem greckim posługuje się ok. 11,5 miliona osób. Jest on genetycznie tym samym językiem, w którym napisane zostały Nowy i część Starego Testamentu. Uległ jednak w procesie naturalnej ewolucji tak znacznym zmianom, że dzisiejszy Grek z Grekiem czasów Chrystusa nie mógłby bez tłumacza sensownie porozmawiać.

Septuaginta jest starożytnym przekładem Biblii Starego Testamentu i niektórych jej apokryfów z języka hebrajskiego i aramejskiego na język grecki, znany w ostatnich wiekach przed Chrystusem i w pierwszych po Chrystusie prawie w całym okręgu Morza Śródziemnego. Grecyzynę tamtego czasu nazywa się językiem KOJNE, czyli językiem „wspólnym”.

Według legendy podanej przez autora Listu Arysteasa do Filokratesa (dzieło z końca II w. przed Chr., napisane po grecku prozą) przekładu Pentateuchu, czyli pierwszych pięciu ksiąg Starego Testamentu, dokonało w Aleksandrii w ciągu 72 dni 72 uczonych żydowskich, sprowadzonych z Jerozolimy. Od łacińskiej nazwy zaokrąglonej liczby 70, septuaginta (w skrócie LXX), nazwano później cały przekład. Tą legendą aleksandryjscy Żydzi, nierozumiejący już zapewne hebrajskiego, usiłowali usankcjonować bluźnierczą dla prawowitych Izraelitów decyzję przełożenia Biblii ze świętego języka hebrajskiego na język pogan. Dzisiejsze badania historii tekstu Septuaginty poświadczają, że zaczęła ona powstawać w Aleksandrii za panowania Ptolemeusza II Filadelfa, ok. 250 r. przed Chr. Najpierw przełożony został Pentateuch. W późniejszych dziesięcioleciach inni tłumacze dokładali do niego greckie przekłady pozostałych ksiąg Biblii. Według A. Rahlfsa całość przełożona została do końca II w. przed Chr. Dołączono też wtedy do niej deuterokanoniczne księgi napisane po grecku. Później dodano tylko niewielkie nowe cząstki.

U Żydów Septuaginta cieszyła się mniej więcej przez dwa wieki wielkim autorytetem. Z niej, a nie z oryginału hebrajskiego, korzystał wielki uczony żydowski, Filon z Aleksandrii, podobnie Józef Flawiusz, historyk, członek Sanhedrynu. Obaj żyli mniej więcej w czasach Chrystusa. Tak samo redaktorzy ksiąg Nowego Przymierza w cytowaniach Starego Testamentu przywołują tekst Septuaginty. Do niej chętnie odwoływali się chrześcijanie w dyskusjach teologicznych z Żydami. Kiedy jej wysoki autorytet uznał Kościół, Żydzi zaczęli się do niej odnosić krytycznie. Podważali wierność jej przekładu. W pierwszym wieku po Chr. uczeni żydowscy policzyli wszystkie litery Biblii hebrajskiej i zaczęli myśleć o nowym przekładzie na grecki. Dokonał tego Akwila, prozelita greckiego pochodzenia, uczeń ortodoksa żydowskiego, Akiby ben Josefa (II w. po Chr.). Jego przekład jest literalny, w dążeniu do dosłowności narusza gramatykę i specyfikę języka greckiego. Przenosi na przykład rodzaj gramatyczny słów hebrajskich na greckie, dla długich słów hebrajskich szuka długich słów greckich, przy ponownym przekładzie jakiegoś słowa hebrajskiego używa zawsze tego samego słowa greckiego itd.

W konsekwencji rodowici Grecy tego przekładu nie rozumieli. Być może rozumieli go Żydzi mówiący po grecku. W tym samym II w. po Chr. dokonano jeszcze dwóch innych pełnych przekładów Starego Testamentu na grecki. Autorem jednego był Teodocjon, drugiego Symmachos. Pierwszy z nich poprawił tłumaczenie Septuaginty na podstawie hebrajskiego oryginału. Symmachos natomiast samodzielnie przełożył wszystkie księgi na dobrą greczyznę. Trzymał się przy tym pilnie tekstu hebrajskiego. Zadania przekładu podejmowali się jeszcze inni, ale z ich trudów zachowały się tylko niewielkie fragmenty.

Duży wpływ na ostateczną formę tekstu Septuaginty wywarł wielki uczony aleksandryjski, chrześcijanin, Orygenes. Przebywając w Palestynie, zredagował w latach ok. 230–240 po Chr. gigantyczne dzieło pt. Heksapla. Zawiera ono Stary Testament w równoległe ułożonych kolumnach sześciu wersji tekstu w takiej kolejności: 1. tekst hebrajski zapisany pismem hebrajskim, 2. tekst hebrajski zapisany literami greckimi, 3. grecki przekład Akwili, 4. grecki przekład Symmachosa, 5. Septuaginta, 6. grecki przekład Teodocjona. Orygenes, zestawiając te teksty, zwracał uwagę na wierność Septuaginty w stosunku do wersji oryginalnej. W ocenie i poprawkach stosował znaki diakrytyczne (obeliski, gwiazdki i inne), używane wcześniej przez filologów aleksandryjskich w krytycznych pracach nad eposami Homera i innymi dziełami literatury greckiej. Gdy Septuaginta zawierała tekst niewystępujący w hebrajskim, sygnalizował to systemem znaków; gdy natomiast był tekst hebrajski, a nie było go w Septuagincie, wypełniał te luki na podstawie sąsiednich przekładów greckich. W ten sposób dokonał w Septuagincie wielu zmian. Po Orygenesie poprawiania Septuaginty podjął się pod koniec III w. Lucjan Prezbiter. Na początku natomiast IV w. Pamfilus Prezbiter ze swoim uczniem Euzebiuszem z Cezarei (ojciec historiografii chrześcijańskiej) przepisali i upublicznili z Heksapli tylko tekst Septuaginty poprawiany przez Orygenesę. Ten tekst upowszechnił się wtedy w Kościele i wydawany jest drukiem w czasach nowożytnych z uwzględnieniem przekładu Lucjana Prezbitera i niewielkich późniejszych zmian.

Wierność przekładu Septuaginty w porównaniu z zawartością hebrajskiego oryginału jest różna. W niektórych księgach zachowano myśl zdań hebrajskich niemal słowo w słowo, w innych tłumacze przełożyli tekst oryginalny bardziej liberalnie, a nawet z pewną dozą dowolności. Za najlepszy uchodzi najwcześniejszy przekład Pięcioksięgu, dokonany przez zespół uczonych; dosyć dobry jest w księgach historycznych, najłabszy – w Księdze Izajasza i w księgach Proroków Mniejszych. Niedolność w oddaniu sensu oryginału wykazuje też tłumacz Księgi Hioba, ale jego grecki, podobnie jak w Księdze Przysłów uchodzi za dobry. Niewolniczo trzymają się oryginału tłumacze Pieśni nad pieśniami, Księgi Koheleta, i często Księgi Psalmów. Grecka wersja Księgi Daniela jest raczej tylko parafrazą wersji hebrajskiej. Niektórzy tłumacze wykazują nieporadność lub wręcz nieumiejętność w zastosowaniu właściwego czasu lub trybu gramatycznego, czasowników modalnych, liczebników, partykuł, trudniejszych form podstawowych czasownika itp. Jeśli nie znają właściwego odpowiednika greckiego słów użytych w tekście przez siebie tłumaczonym, wprowadzają transliterację wyrazu hebrajskiego lub po prostu stosują niemuotywowaną elipsę. Nieoczekiwanie zmieniają liczbę gramatyczną słów lub ich rodzaj gramatyczny. Nie potrafią zastosować zdań podrzędnych, a i w parataksie brakuje im umiejętności zastosowania odpowiednich spójników. Zmieniają syntaktyczny rząd słów. Nadużywają przyimka EN, na przykład zamiast właściwego zdania okolicznikowego czasu tworzą jego równoważnik w formie EN + accusativus cum infinitivo. Podobnie zamiast zdania okolicznikowego celu lub skutku tworzą konstrukcję rodzajnika TU (jest to genetivus) z bezokolicznikiem, a zamiast zdania przyczynowego wielokrotnie wprowadzają wyrażenie DIA TUTO. Niepotrzebnie po zaimku względnym umieszczają jeszcze raz w funkcji anaforycznej zaimek wskazujący, i to dopiero w drugiej części zdania. Tworzą zdania zawiłe semantycznie i syntaktycznie. Spiętrzają stopnie przywołań cudzych wypowiedzi, to

znaczy w cytowaniu jakiejś wypowiedzi umieszczają znowu przytoczenie, a w nim z kolei inne itd. Kłopoty sprawia leksyka Septuaginty. Niektórych słów nie znajdziemy nawet w największych współczesnych słownikach greckich. Częste są też neosemantyzmy. Istotnych leksykalnych trudności nie rozwiązują istniejące już słowniki do Septuaginty: niemiecki (F. Rehkopf: Septuaginta-Vokabular. Göttingen 1989 s. 318) i angielski (J. Lust, E. Eynikel, K. Hauspie: A Greek-English Lexicon of the Septuagint. Stuttgart. Pars 1. With the Collaboration of G. Chamberlain. 1992 s. LIII, 217. Pars 2. 1996 s. LXVI, 218-528). Są to dopiero próby uporządkowania słownictwa i wstępne definicje leksykograficzne, przeważnie bez określania nowych znaczeń, wynikających z kontekstu lub z podłoża hebrajskiego.

Tłumacze Septuaginty unikają transliteracji i przekładu imienia Jahwe. Chętnie zastępują je zaimkiem wskazującym albo rzeczownikiem KYRIOS, „Pan”. Przez to w niektórych księgach, np. w Księdze Ezechiela, występuje podwojenie „Pan Pan”.

Niejednokrotnie imiona własne mają w Septuagincie częściowo lub całkowicie inne brzmienie niż w tekście hebrajskim. Wynika to z odmiennego, niekiedy bardziej trafnego niż w późniejszej tradycji żydowskiej, podstawienia samogłosek przy spółgłoskach – jak wiadomo, pismo hebrajskie ma litery tylko dla spółgłosek – bądź też z próby podstawienia znanej współcześnie tłumaczowi nazwy greckiej danego obiektu zamiast pierwotnej hebrajskiej, lub też z tego, że tłumacz korzystał z jakiejś innej lekcji oryginału.

Najstarsze papirusowe fragmenty Septuaginty pochodzą z II w. przed Chr. Niemal kompletny tekst przekazują trzy kodeksy z IV i V w. po Chr.: Vaticanus (oznaczany symbolem B), Alexandrinus (A) i Sinaiticus (S). Na nich opiera się wydanie krytyczne A. Rahlfsa. Gdy w którejś księdze zachodzą między dwoma manuskryptami znaczne różnice, Rahlfs – jak już powiedziano wyżej – umieszcza jej tekst obok siebie na tych samych stronach w obu wersjach.

Na co powinien zwracać uwagę autor jakichkolwiek przekładów obcych tekstów, a tym bardziej Biblii? Teorie językoznawcze i leksykologiczne odpowiadają, że nie wystarczy szukać w słownikach znaczeń wyrazowych, lecz że liczyć się także trzeba z kontekstem zdaniowym i z intencją nadawczą autora tekstu tłumaczonego, one bowiem, a nie nawet najlepszy słownik decydują o wyborze znaczenia słów. W przypadku Biblii, która dla chrześcijan jest podstawą ich wiary i doktryny, Katechizm Kościoła katolickiego przypomina najpierw, że w celu zrozumienia intencji autorów świętych trzeba uwzględnić okoliczności ich czasu i kultury, rodzaje literackie używane w danej epoce, a także przyjęte sposoby myślenia, mówienia i opowiadania (n. 110), a potem, odwołując się do Soboru Watykańskiego II, wskazuje na trzy kryteria interpretacji (każde tłumaczenie też jest interpretacją) Pisma świętego: 1) zwracać uwagę przede wszystkim na treść i jedność całego Pisma świętego (n. 112; 2) czytać Pismo święte w żywej Tradycji całego Kościoła (n.113); 3) uwzględniać analogię wiary (n. 114), przez którą rozumie się spójność prawd wiary między sobą i w całości planu Objawienia (n. 114). Ponadto tłumacz greckiej Biblii powinien być wrażliwy nie tylko na semantykę morfemów wyrazowych, które mu proponuje dobry słownik, lecz także na semantykę wszystkich morfemów słowotwórczych i fleksyjnych, bo jest ona dla każdego niemal morfemu bardzo bogata, a słowniki jej nie uwzględniają. Trzeba tych znaczeń szukać w dobrych gramatykach. Dużej wrażliwości językowej wymagają od tłumacza greckie partykuły, które mogą wydawać się zbędne i bez znaczenia, lecz w bogatym piśmiennictwie greckim były narzędziami subtelnych cieniowań myśli, uczuć i woli autora tekstu. Podobnie wieloraka jest funkcja przyimków greckich w Biblii. Użycie niektórych z nich, zwłaszcza użycie przyimka EN, poszerzone jest przez substrat semicki. Błędne odczytanie semantycznej funkcji jakiegos przyimka, partykuły, morfemu słowotwórczego lub fleksyjnego mogłoby prowadzić w przypadku Pisma świętego nawet do błędnych wniosków teologicznych. Dlatego tłumacz ma obowiązek zwracać uwagę nawet na

te najmniejsze cząstki języka podstawy przekładu. Wszystkie te wskazania niniejszy przekład Septuaginty na język polski w miarę możliwości stara się zachować.

Niezależnie od ogólnych wskazań translatoryki każdy tłumacz obcego tekstu musi sam określić szczegółowe konwencje, których będzie się trzymał przy jego przekładaniu. W niniejszym przekładzie Septuaginty z języka greckiego KOJNE na język polski są one następujące:

– Grecką podstawę przekładu Septuaginty tłumacz bierze z jej krytycznego wydania: Septuaginta. Id est Vetus Testamentum graece iuxta LXX interpretes edidit Alfred Rahlfs. Editio altera, quam recognovit et emendavit Robert Hanhart. Duo volumina in uno. Deutsche Bibelgesellschaft. Stuttgart 2006. Podtytuł tego wydania sugeruje, że jest to przekład Starego Testamentu, tymczasem, jak już wyżej wyjaśniono, znajdują się w niej także pewne księgi, których nie ma w kanonie przyjętym przez wyznawców mozaizmu, przez Kościół katolicki i przez protestantów. Przekład polski zachowuje wiernie układ graficzny stron, numerację rozdziałów i wierszy oraz kolejność ksiąg tego wydania.

– Jest to przekład literacki, w którym dąży się do zachowania sensu podstawy przekładu, a równocześnie zasad gramatyki polskiej.

– Tytuły ksiąg Biblii w Septuagincie mają inną formę niż przyjęte jest w polskiej tradycji. W niniejszym wydaniu polskiego przekładu bezpośrednio nad tekstem każdej księgi podany jest tytuł zgodny z wersją grecką, a nad przedmową do nich – tytuł przyjęty przez bibliistykę polską, z wyjątkiem Pierwszej i Drugiej Księgi Samuela, które w Septuagincie nazwane są księgami królewskimi: Pierwsza i Druga Księga Królewska. Tym samym zmienia się numeracja tradycyjnych ksiąg królewskich na Trzecia i Czwarta Księga Królewska.

– Podawane w przypisach lub we wprowadzeniach lokalizacje tekstu odpowiadają numeracji w Septuagincie. Dotyczy to także tych ksiąg, w których rozmieszczenie tekstu jest inne niż w wersji oryginalnej, a mianowicie Księgi Psalmów, Księgi Przysłów i Księgi Jeremiasza. Pierwsza i Druga Księga Samuela mają w tych odnośnikach numerycznych skrót taki, jak księgi królewskie, to jest 1 i 2 Krl, tym samym Pierwsza – według Biblii Tysiąclecia – i Druga Księga Królewska mają skrót 3 i 4 Krl.

– Wszystkie imiona własne osób, miast, rzek itd. podaje się w przekładzie według ich brzmienia w wersji greckiej, czyli w transliteracji, z wyjątkiem imion najbardziej utrwalonych w polskiej tradycji, np. Mojżesz, a nie Moyses, Józef, a nie Josef, Jordan, a nie Jordanes (z konieczności uznanie ich za najbardziej utrwalone jest arbitralne), oraz z wyjątkiem imion tych osób, które występują w tytułach ksiąg, np. Jozue, a nie Jesus. Ale jeśli dane popularne imię ma w Septuagincie dwie różne formy, również polski przekład je uwzględnia. Tak na przykład imię Eliasz występuje w księgach Septuaginty w formie ELIAS i ELIU. Dlatego pierwszą z nich umieszcza się w przekładzie jako „Eliasz”, a drugą jako „Eliu”. Poza tym imiona własne są w przekładzie tekstu odmieniane przez przypadki zgodnie z zasadami polskiej ortografii. We wprowadzeniach do ksiąg oraz w przypisach imiona własne bywają podawane paralelnie (z użyciem nawiasów): w brzmieniu występującym w niniejszym przekładzie i w brzmieniu podawanym w Biblii Tysiąclecia.

– Transliteracje wyrazów greckich pisane są w przypisach i we wprowadzeniach wersalikami.

– W tekstach greckich nie używa się cudzysłowów. Tymczasem według polskich zasad ortografii powinno się je nanosić, zwłaszcza w przytoczeniach. W księgach Septuaginty niejednokrotnie cytowanie jest wielostopniowe, to znaczy w przytoczonej czyjejs wypowiedzi jest następne przytoczenie i jeszcze trzecie i czwarte. Każde wymagałoby innych znaków graficznych. Ponieważ często trudno ustalić, gdzie które przytoczenie się kończy, przyjęto w niniejszym wydaniu polskiej wersji Septuaginty oznaczać cudzysłowami tylko pierwszy ich stopień.

– Przekład niniejszy jest we wszystkich wymiarach przekładem Septuaginty, a nie ksiąg w wersji oryginalnej poprzez filtr Septuaginty, nawet jeśli w niej jest wyraźne odstępstwo od substratu

hebrajskiego, spowodowane niezrozumieniem ze strony greckiego tłumacza myśli tekstu oryginalnego albo korzystaniem przez niego z rękopisów zupełnie nam nieznanymi. Tych różnic między Septuagintą a tekstem hebrajskim lub aramejskim tłumacz polski nie sygnalizuje w przypisach z kilku racji: nie ma do tego wystarczających kompetencji naukowych, byłaby to praca na wiele lat, i to dla dużego zespołu znawców, ta księga bardzo by się rozrosła objętościowo i niejednokrotnie więcej miejsca na stronie zajmowałyby przypisy niż tekst główny.

– Jak już podano wyżej, w Septuagincie zauważa się niedostatek czasowników modalnych, takich jak na przykład „muszę, mogę, potrafię, powinienem”, które wymagają w składni użycia bezokolicznika innego czasownika. Powodem tego jest, być może, inna struktura gramatyczna języków semickich. Kiedy zatem przy tłumaczeniu wydawało się, że użycie takiego czasownika, choć go nie ma w podstawie przekładu, uczyniłoby sens zdania jaśniejszym i bardziej precyzyjnym, był on dodawany.

– W związku z lingwistyczną tezą o tym, że na kształt komunikatu językowego ma wpływ nie tylko jego nadawca, lecz także odbiorca, jest konieczne, aby autor naukowego przekładu, opatrując go wyjaśnieniami w przypisach i wstępach miał w swej świadomości jakiegoś zdefiniowanego odbiorcę. Otóż tutaj owym intencjonalnym odbiorcą jest nie specjalista w zakresie bibliistyki, gdyż jemu ta wiedza już jest dostępna, ale człowiek przynajmniej ze średnim wykształceniem i każdy, kto fascynuje się Biblią, dawną literaturą i kulturą. Są w tych przypisach niezbędne wyjaśnienia teologiczne, lecz większość z nich dotyczy kwestii językowych oraz realiów historycznych, geograficznych, przyrodniczych itp. Odległości geograficzne podawane są według skali map w linii prostej, a nie według realnego dystansu, który trzeba było pokonać z danej miejscowości do innej. Wagi i miary, podawane w dzisiejszych komentarzach do Biblii, nie są z sobą zgodne. Dlatego w tym przekładzie tłumacz trzyma się danych, zawartych tylko w Słowniku wiedzy biblijnej na str. 792–793 (redakcja naukowa B. M. Metzger, M. D. Coogan. Konsultacja wydania polskiego ks. W. Chrostowski. Oficyna Wydawnicza „Vocatio”. Warszawa 1997). Tłumacz jest jednak świadomy relatywności podawanych tam informacji, gdyż te miary i wagi zmieniały się przez wieki i bywały różne w różnych krainach i społecznościach. Świadomość względności owych danych wynika też dosyć często z tego, że znana nam ostateczna redakcja niektórych ksiąg oparta jest na wcześniejszych dokumentach lub relacjach ustnych, o których nie wiemy, z jakiego pochodzą czasu i z jakiego kontekstu geograficznego. Jeszcze inną podstawę ma ten relatywizm w Septuagincie. Jej tłumacze bowiem zmieniają niektóre nazwy geograficzne, nazwy instrumentów muzycznych, nazwy systemu monetarnego i innych realiów historyczno-kulturowych, używając określeń stosowanych w kulturze greckiej. Innym mało rozpracowanym obszarem informacji jest chronologia. Chodzi o czas jakiegoś wydarzenia, o lata panowania władców i królów itd. Na tym polu również nie ma zgodności między interpretatorami. W przypisach zatem do tekstu ksiąg i we wprowadzeniach autor przekładu trzyma się zasadniczo Encyklopedii Biblii. Źródła, historia, tradycja. Redakcja naukowa J. Drane. Z angielskiego przełożył M. Stopa. Grupa Wydawnicza Bertelsmann. Warszawa 2000. Trzymanie się tego źródła owocuje uniknięciem podawania chronologii dla tych samych wydarzeń czy panowania osób innej w przypisach do jednej księgi, a innej w przypisach do drugiej.

Autor przekładu pragnie nim uczcić Boga, zawsze godnego najwyższej chwały, i złożyć Mu dziękczynienie za czas i wszystkie inne taski, dzięki którym tłumaczenie i wydanie drukiem tego dzieła, służącego Jego objawieniu, mogło się zrealizować. Dziękuje również świętemu Józefowi, któremu powierzył pieczę nad przekładem i jego publikacją. Jest wdzięczny także swoim Drogim Współbraciom Salezjanom, swoim tak zawsze miłym, zacnym i mądrym Współpracownikom w Instytucie Filologii Klasycznej KUL, a także aktualnemu Rektorowi tejże uczelni, Księdzu Profesorowi Doktorowi Habilitowanemu Stanisławowi Wilkowi SDB i wielu innym Osobom, którzy swoim słowem przekazywali mu swoje trafne uwagi i zachęcali do kontynuowania dzieła. Ta zachęta płynęła szczególnie ze strony

dyrektora Oficyny Wydawniczej „Vocatio”, Pana Inżyniera Piotra Waclawika. Niech mu Bóg za to błogostawi w udostępnianiu polskiej biblistyce i wszystkim miłośnikom Słowa Bożego dzieł naukowych i popularnych w pięknej oprawie edycyjnej. Tłumacz teŝe Septuaginty jest świadomy, że w niejednym miejscu mógł popełnić błąd w przekładzie lub w jego wyjaśnieniach. Prosi zatem Czytelników o uznanie tego za przejaw jego ludzkiej słabości i zapewne niekompetencji. Każde zdanie przekładu tekstu z jednego języka na inny stawia tłumacza przed koniecznością wyboru znaczeń wyrazowych i możliwych składni. Ten wybór nie zawsze może być najbardziej trafny. Jednym z pragnień tłumacza było takie formowanie zdań, by były zwarte, by swoją rytmiką ułatwiały głośnie czytanie i by w miarę jego uzdolnień były piękne, ale by równocześnie zachowywały myśl tekstu podstawowego.

*Ks. prof. dr hab. Remigiusz Popowski SDB  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II*

*Lublin, w uroczystość św. Józefa, 19 marca 2012 r.*

# WYKAZ SKRÓTÓW

*Niniejszy przekład Septuaginty na język polski zawiera skróty związane z Biblią w przypisach i czasem we wprowadzeniach. Ponieważ najczęściej dotyczą one ksiąg Septuaginty, dlatego skróty wskazujące na księgi Nowego Testamentu i skróty ogólnobiblijne występują jako druga i trzecia grupa. Podane są one w kolejności alfabetycznej a nie według kolejności ksiąg w Septuagincie, wydanej krytycznie przez A. Rahlfsa (wyd. 2. 2006) lub w Nowym Testamencie. Taki alfabetyczny porządek ułatwi Użytkownikowi kwerendę wyjaśnienia skrótów. Skróty tytułów ksiąg tożsamych dla Septuaginty i dla kanonicznej Biblii wzięte są z Biblii Tysiąclecia, inne pochodzą od autora przekładu (R.P.).*

<b>Księgi Septuaginty, czyli Starego Testamentu poszerzonego o niektóre apokryfy</b>		Est	Księga Estery
		Ez	Księga Ezechiela
		Ha	Księga Habakuka
1 Ezd	Pierwsza Księga Ezdrasza	Hi	Księga Hioba
1 Krl	Pierwsza Księga Królewska (w BT 1 Sm)	Iz	Księga Izajasza
1 Krn	Pierwsza Księga Kronik	Jdt	Księga Judyty
1 Mch	Pierwsza Księga Machabejska	Jl	Księga Joela
2 Ezd	Druga Księga Ezdrasza	Jon	Księga Jonasza
2 Krl	Druga Księga Królewska (w BT 2 Sm)	Joz	Księga Jozuego oparta na tekście B i A
2 Krn	Druga Księga Kronik	Joz(A)	Księga Jozuego oparta na tekście A
2 Mch	Druga Księga Machabejska	Joz(B)	Księga Jozuego oparta na tekście B
3 Krl	Trzecia Księga Królewska (w BT 1 Krl)	Jr	Księga Jeremiasza
3 Mch	Trzecia Księga Machabejska	Koh	Księga Koheleta czyli Eklezjastesa
4 Krl	Czwarta Księga Królewska (w BT 2 Krl)	Kpł	Księga Kapłańska
4 Mch	Czwarta Księga Machabejska	Lb	Księga Liczb
Ab	Księga Abdiasza	Lm	Lamentacje
Ag	Księga Aggeusza	Ls	List Jeremiasza (w BT 6. rozdz. Ba)
Am	Księga Amosa	Mdr	Księga Mądrości
Ba	Księga Barucha	Mi	Księga Micheasza
Bel(LXX)	Bel i Wąż w wersji LXX (w BT 14. rozdz. Dn)	MI	Księga Malachiasza
Bel(T)	Bel i Wąż w wersji Teodocjo- na (w BT 14. rozdz. Dn)	Na	Księga Nahuma
Dn(LXX)	Księga Daniela w wersji LXX	Oz	Księga Ozeasza
Dn(T)	Księga Daniela w wersji Teo- docjona	Pi	Księga Pieśni
		Pnp	Pieśń nad Pieśniami
		Prz	Księga Przysłów
		Ps	Księga Psalmów

Pss	Księga Psalmów Salomona	Flm	List do Filemona
Pwt	Księga Powtórzonego Prawa	Flp	List do Filipian
Rdz	Księga Rodzaju	Ga	List do Galatów
Rt	Księga Rut	Hbr	List do Hebrajczyków
Sdz(A)	Księga Sędziów oparta na tekście A	J	Ewangelia według świętego Jana
Sdz(B)	Księga Sędziów oparta na tekście B	Jk	List świętego Jakuba Apostoła
So	Księga Sofoniasza	Jud	List świętego Judy
Syr	Księga Syracha czyli Eklezjastyk	Kol	List do Kolosan
Tb(BA)	Księga Tobiasza oparta na tekście B i A	Łk	Ewangelia według świętego Łukasza
Tb(S)	Księga Tobiasza oparta na tekście S	Mk	Ewangelia według świętego Marka
Wj	Księga Wyjścia	Mt	Ewangelia według świętego Mateusza
Za	Księga Zachariasza	Rz	List do Rzymian
Zu(LXX)	Zuzanna w wersji LXX (w BT 13. rozdz. Dn)	Tt	List do Tytusa
Zu(T)	Zuzanna w wersji Teodocjona (w BT 13. rozdz. Dn)	<b>Inne skróty dotyczące Biblii</b>	

**Księgi Nowego Testamentu**

1 J	Pierwszy List świętego Jana Apostoła	1 Sm	Pierwsza Księga Samuela (w LXX 1 Krl)
1 Kor	Pierwszy List do Koryntian	2 Sm	Druga Księga Samuela (w LXX 2 Krl)
1 P	Pierwszy List świętego Piotra Apostoła	A	Codex Alexandrinus z tekstem LXX
1 Tes	Pierwszy List do Tesaloniczan	B	Codex Vaticanus z tekstem LXX
1 Tm	Pierwszy List do Tymoteusza	BT	Biblia Tysiąclecia
2 J	Drugi List świętego Jana Apostoła	Ezd	Księga Ezdrasza (w LXX jako pierwsza część 2 Ezd)
2 Kor	Drugi List do Koryntian	Hebr.	hebrajski, czyli pierwotny tekst danej księgi
2 P	Drugi List świętego Piotra Apostoła	LXX	Septuaginta
2 Tes	Drugi List do Tesaloniczan	Ne	Księga Nehemiasza (w LXX jako druga część 2 Ezd)
2 Tm	Drugi List do Tymoteusza	NT	Nowy Testament
3 J	Trzeci List świętego Jana Apostoła	S	Codex Sinaiticus z tekstem LXX
Ap	Apokalipsa świętego Jana	ST	Stary Testament
Dz	Dzieje Apostolskie	T	Stary Testament w przekładzie Teodocjona
Ef	List do Efezjan		

# Księga Rodzaju

## Wprowadzenie

Hebrajski tytuł tej księgi jest incipitem zawartego w niej tekstu: *BERESZIT*, czyli Na początku. W polskiej tradycji utrwalił się jednak nagłówek Księga Rodzaju. Według słowników współczesnej polszczyzny „rodzaj” wskazuje na odmianę, gatunek, typ, jakość (czegoś), a w gramatyce – na jedną z kategorii imion, czyli wyrazów odmienianych przez przypadki: na rodzaj męski, żeński lub nijaki. Żadne z tych znaczeń, zastosowane w tytule księgi, nie odpowiada jej treści. Wulgata i różne współczesne przekłady na inne niż polski języki nowożytnie zachowały, nawet brzmieniowo, tytuł *GENESIS*, nadany mu w Septuagincie: *Genesis* (łac., ang., niem.), *Genèse* (franc.), *Genesi* (włoski). Greckie słowo *GENESIS* ma takie znaczenia: „pochodzenie, urodzenie, narodziny, urodzenie się, stawanie się, powstawanie, tworzenie się, stworzenie (czegoś), rasa, gatunek, ród, rodzina, pokolenie”. Każde z nich w jakimś stopniu wyraża zawartość tej księgi. Kościół rzymskokatolicki w Polsce tradycję nazywania jej Księgą Rodzaju zawdzięcza przede wszystkim popularności zrewidowanego przekładu całej Biblii ks. Jakuba Wujka, jezuitę, wydanej drukiem w 1599 r. Jak mówią lingwiści, zajmujący się historią języka polskiego, słowo „rodzaj” oznaczało wtedy „ród, pokolenie, plemię”, a nawet „rodowód”. To ostatnie znaczenie wybrane zostało w Biblii ks. Wujka do przełożenia greckiego określenia *BIBLOS GENESEOS IESU CHRISTU*, występującego na początku Ewangelii według świętego Mateusza: *Rodowód Chrystusa (Mt 1,1a)*. Pierwsze z podanych znaczeń: „ród”, ma w staropolskim sensu narodzięcia, rodzenia, czyli oznacza czynność, a wtórnie wytwór tej czynności. Wydaje się, że najbardziej adekwatnym polskim przekładem greckiego tytułu *GENESIS* jest *Stawanie się, albo Narodzenie*. Księga ta bowiem, najkrócej mówiąc, opisuje stawanie się świata z jego wyposażeniem i rodzenie się najwcześniejszych pokoleń ludzkich. Określenie „stawanie się”, tak jak „nastanie”, generuje pytanie „stawanie się czego?” lub pytanie o okoliczności tego stawania się: „w jaki sposób stawanie się?”, natomiast wyraz „narodzenie” prowokuje te same dwa pytania i jeszcze inne, bardzo istotne: „narodzenie przez kogo?”, „narodzenie z kogo?”. Określenie „stawanie się” sugeruje autonomiczne powstanie, stanie się z samego siebie. Tymczasem Biblia Starego Testamentu, a jeszcze bardziej Nowego wielokrotnie podkreśla, że Bóg jest Ojcem całego stworzenia, a najbardziej ludzi. I już pierwsze zdanie tej księgi poucza, że podmiotem narodzięcia jest Bóg: Bóg stworzył niebo i ziemię. Księgi Nowego Testamentu, który objawił tajemnicę Trójcy Świętej: Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego, położył nacisk na to, że Bóg Ojciec stworzył wszystko dla swojego Syna (zob. np. Kol 1,16) i że wszyscy ludzie zostali przez Boga usynowieni, zbratani z Chrystusem, i przez to stali się współdziedzicami tego, co z woli Boga Ojca do Niego należy (zob. Rz 8,16-17). Z tych powodów w niniejszym przekładzie Septuaginty na język polski (R. P.) nad tekstem księgi podany jest, zgodnie z grecką podstawą, tytuł *Narodzenie*, natomiast przed wstępem do niej umieszczony jest – według założeń określonych w przedmowie do całej Septuaginty

– nagłówek zgodny z polską tradycją biblijną: Księga Rodzaju. Dodatkowym argumentem słuszności wyboru polskiego tytułu *Narodzenie są wypowiedzi w tej księdze zawarte: Jest to księga narodzin nieba i ziemi (2,4); Jest to księga narodzin ludzi (5,1; por. m.in. 2 Mch 7,23.28).*

*Metodologia badań filologicznych postuluje przy analizie każdej wypowiedzi: pisanej czy ustnej, krótkiej czy mającej rozmiary wielkiej epepei, uwzględnianie intencji podmiotu tej wypowiedzi, a także wymogów gatunku literackiego, który on dla swojej wypowiedzi wybrał. Księga Rodzaju, czyli Narodzenie, zawiera opowieści religijne, a nie opisy historyczne; nie jest ona traktatem naukowym ani monografią kosmologiczną, dyscyplinowaną wymogami metodologii, ale dziełem, które korzysta z różnych form literatury oralnej, czyli opowiadań przekazywanych niekiedy przez wiele pokoleń ustnie. Niektóre części tej księgi, na przykład rozdział pierwszy, mają formę poezji, bywają też relacje snów, opisy podróży. Trzeba się zatem zastanowić, co nadawca komunikatów tej księgi ma na myśli i o czym chce odbiorcę naprawdę pouczyć, gdy na przykład mówi o długości życia wymienionych w niej postaci albo gdy dniami nazywa kolejne etapy powoływania przez Boga do bytu poszczególnych części stworzenia. Ten pierwszy rozdział jako utwór poetycki ma układ stroficzny. Estetyczne wymogi dawnej poezji Semitów nie są nam wprawdzie w pełni znane, ale wiemy, że jej właściwością był m.in. rytmiczny układ słów i częste korzystanie z różnych form obrazowania, zwłaszcza z metafor, porównań, paraboli, alegorii, hiperboli, metonimii itp. Autor tego rozdziału musiał dzieło stwarzania umieścić w fizycznym czasie i miał prawo wyodrębnić po swojemu kolejne etapy stworzenia i to, co z perspektywy wieczności nie trwało nawet sekundy, a z perspektywy doczesności mogło trwać miliardy lat, nazwać dniami. Ważne jest to, jakie przesłanie chce on przekazać odbiorcom swojego tekstu. Filon Aleksandryjski, Izraelita żyjący w czasach Chrystusa, wskazuje w swoich egzegezach na kilka prawd, o których poucza autor owego pierwszego rozdziału. Według niego chce on podkreślić, że Bóg istnieje, działa i panuje nad światem; że Bóg jest tylko jeden; że cały świat nie istniał wiecznie, ale został stworzony; że świat jest jeden, ponieważ jego Stwórca jest jeden; że Bóg opiekuje się światem. Dzisiejsza egzegeza odkrywa jeszcze inne pouczenia, na przykład to, że człowiek i jego dusza został powołany do bytu odrębnym aktem stwórczym i z tego wynika jego godność i wyróżnienie wśród innych stworzeń albo że podzielenie czasu na siedem dni uzasadnia konieczność zapewnienia ludziom czasu na cotygodniowy wypoczynek przy Bogu i na oddawanie Mu czci. Podobnie pytać się trzeba o intencję nadawcy nawet w tych rozdziałach i księgach, które sytuują wydarzenia w znanej nam historii. Otóż zarówno w Księdze Rodzaju, której treść cofa się przed naszą historię i nawet przed czasy dostępne archeologii, a mówi o wydarzeniach tylko w jakimś stopniu bliskich antropologii, paleobiologii, geologii i astronomii, jak i w tak zwanych księgach historycznych redaktorzy przedstawiają historię nie polityczną czy gospodarczą, ale historię świętą, której celem jest pokazanie, że to Bóg kieruje losami jednostek i historią narodów, a także ewolucją przyrody, która od Niego pochodzi i do Niego należąc, pozostaje do Jego usług.*

Głównymi bohaterami tych świętych opowiadań są poza Bogiem Adam i Ewa, jako pierwsi na ziemi ludzie, ich synowie: Kain i Abel, później Seth (Set), Noe i jego synowie: Sem, Cham i Jafeth (Jafet), dalej Lot, Abraham i jego żona Sara (Saraj) oraz nadojczka Hagar, ich potomstwo: Ismael (Izmael) i Izaak z żoną Rebeccą (Rebeka), dalej Jakub, nazwany przez Boga Izraelem, i jego małżonki: Leja (Lea) i Rachel oraz jego dwunastu synów, z których najbardziej w księdze jest wyróżniony Józef. Najważniejszymi natomiast wydarzeniami i faktami opisanymi w księdze jest stworzenie świata i ludzi, potop na całej zamieszkałej ziemi, dzieje Abrahama, zniszczenie Sodomy, dzieje Izaaka, dzieje Jakuba i jego rodziny, dzieje Józefa i jego braci. Do tego dochodzą różne genealogie, a także w formie krótkich motywów tak zwane etiologie, czyli podanie genezy i znaczeń niektórych obrzędów albo imion

własnych. Do Abrahama redaktor tekstu usiłuje przedstawić w ogromnym skrócie historię świętą całej ludzkości, od Abrahama zaczyna stykać się z naukową historią i zawęża swój widnokrąg do potomków patriarchy Jakuba, poprzez których wszystkie narody świata otrzymają później udział w Bożym błogosławieństwie (zob. 26,4b).

Redaktor tej księgi, jak zresztą redaktorzy także innych części Biblii, spaja jej różne opowiadania myślą o istnieniu związku zależności dziejów kolejnych pokoleń ludzi od odległych nawet wydarzeń przeszłości, a także o stałym kierowaniu przez Boga marzeń i nadziei ludzi ku celowej i pięknej przyszłości. Idealem dla człowieka nie jest powrót do szczęśliwości raju, ale uporczywe dążenie ku jeszcze wspanialszej przyszłości. Sam Bóg otworzył drogę ewolucji na różnych jej poziomach, a najbardziej na teologicznym awansie ludzi. Ta sama metoda działania Boga ujawni się później w jeszcze wyższym stopniu w Nowym Przymierzu.

Innym ze wspaniałych pouczeń tej księgi jest ukazanie nadrzędności Boga w stosunku do całego świata oraz wyższości człowieka od otaczającej go przyrody, wynikającej ze stworzenia go na podobieństwo Boga. Z tej wyższości człowieka wynika obarczenie go przez Boga zadaniem bycia rozumnym i widzialnym wykonawcą Jego opatrności dla wszystkiego, co istnieje.

Według tej księgi Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo (zob. 1,26-27; 9,6) i jako swój wizerunek postawił go nad całym stworzeniem. Można więc mówić o biblijnym teomorfizmie każdego człowieka w wymiarze ontologicznym i etycznym. Ten teomorfizm bywa według relacji księgi zniekształcany nie tylko przez nieposłuszeństwo Adama i Ewy, albo przez morderstwo, dokonane przez Kaina, albo przez kazirodztwo córek Lota, czy przez nieuczciwość Labana, czy przez apostazję przedpotopowych ludzi, czy wreszcie przez seksualne zboczenia Sodomitów, lecz nawet przez złe postęпки tak wielkich herosów tej księgi, jak Jakub, który za namową matki podstępem wyłudził błogosławieństwo swego starego ojca, przeznaczone dla jego bliźniaczego brata Ezawa. Redaktor księgi jakby celowo i świadomie uwypukla ciemną stronę zachowań ludzi, aby przekonać odbiorców swojej księgi, że Bóg wszechmocny i litościwy potrafił zrealizować swoje obietnice i wielkie zbawcze plany nawet poprzez współpracę z Nim tak niedoskonałych i grzesznych ludzi.

Bóg objawia się bohaterom tej księgi w postaci człowieka – choć nie wyłącznie – chce żyć w przyjaźni z nimi, z własnej inicjatywy zawiera przymierza z ludźmi jak równy z równym, szuka człowieka, gdy pobłądzi, pozwala, by w księdze określać Go formami języka właściwymi dla mówienia o każdym człowieku, dlatego można powiedzieć, że z woli samego Boga bardziej wyraziście niż teomorfizm ludzi ukazany jest w Księdze Rodzaju antropomorfizm Boga. Dobroć Boga objawia się w tym, że ratuje On człowieka, umacnia go, błogosławi jemu i jego pracy, wysłuchuje chętnie modlitw. Dlatego bohaterowie księgi modlą się do Niego o różne rzeczy: o zdrowie, o pomyślność w podróży, o uleczenie z niepełności, o ocalenie od zguby, nawet gdy człowiek sam na nią zastrzyż. Modlitwa ludzi jest w tej księdze szczerą, prostą, nawet natarczywą, ma cechy rozmowy przyjaciela z przyjacielem. Wspaniałym przykładem upartej modlitwy jest prośba Abrahama o ocalenie Sodomy i innych okolicznych miejscowości (zob. 18,23 nn.). Wzruszająca jest informacja, że Bóg zareagował na wołanie i płacz dziecka jak na żarliwą modlitwę (zob. 21,16-17).

Choć w tamtych czasach nie było jeszcze zapisu Dekalogu na tablicach, księga wymaga od ludzi zachowania tzw. sprawiedliwości Boga, przez którą należy rozumieć wierność Jego prawom, wrytym w sumieniu ludzi. Wymóg sprawiedliwości jest stawiany ludziom nie dla samego uniknięcia gniewu Bożego, lecz wyraża miłość i staranie Boga o to, aby człowiek sam siebie nie czynił nieszczęśliwym i moralnie oszpeconym. W całej księdze nawet inni niż główni bohaterowie ludzie, nawet tak zwani poganie, w gruncie rzeczy uznają jednego Boga i jedno dla wszystkich prawo Boskie. Przejawem

odczucia wspólnej moralności jest na przykład szacunek dla małżeństwa okazany w Egipcie przez faraona albo przestroga Abimelecha, króla Gerary, skierowana do Sary, żony Abrahama: We wszystkim trzymaj się prawdy (20,16b).

Z redakcyjnego punktu widzenia Księga Rodzaju jest utrwaleniem na piśmie kilku, nie wiadomo jak dawnych, tradycji ustnych. Widać to wyraźnie dzięki powtórzeniom niektórych opisów albo podaniu ich w dwóch różnych wersjach, na przykład na temat stworzenia świata i ludzi. Tradycyjnie jej pierwotny pisany tekst hebrajski przyznawany jest Mojżeszowi, ale jej redakcji dokonano z pewnością dużo później. Nie ma żadnych wiarygodnych podstaw do ustalenia imienia owego redaktora ani czasu jego życia. Pewna część jej opowiadań, na przykład o potopie, zawarta jest także w pozabiblijnych dokumentach egipskich i babilońskich.

## Narodzenie

**1**<sup>1</sup> Najpierw Bóg stworzył niebo i ziemię<sup>1</sup>. <sup>2</sup> Ziemia jednak była niewidoczna i niewyposażona<sup>2</sup>. Ciemność zalegała nad otchłanią, a tchnienie Boga niosło się nad wodami. <sup>3</sup> Bóg zatem rzekł<sup>3</sup>: „Niech się stanie światło”, i światło nastało. <sup>4</sup> I widział Bóg, że ono jest dobre i piękne<sup>4</sup>. Wtedy oddzielił Bóg światło od ciemności. <sup>5</sup> Światło nazwał Bóg dniem<sup>5</sup>, a ciemność nazwał nocą. Minał wieczór i minął poranek<sup>6</sup> – dzień pierwszy<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> To i następane zdania opisu stworzenia świata zwracają uwagę na to, że Bóg jest jeden. Jemu zawdzięcza istnienie cała ożywiona i nieożywiona przyroda, łącznie z człowiekiem. W kontekście powszechnego wówczas wśród ludów politeizmu, wyznającego istnienie odrębnych bóstw nieba, odrębnych ziemi i wód, odrębnych dla świata podziemnego (bóstwa chthoniczne), do których dochodziły jeszcze mniejsze bóstwa źródeł, gór i lasów, słońca i księżyca, ta myśl jest oryginalna i bardzo doniosła. Jedność bowiem Boga gwarantuje równość wszystkich ludzi, a nadto te same dla wszystkich prawa, ustanowione przez Boga.

<sup>2</sup> Użycie tutaj określenia „niewyposażona” (bardziej etymologicznie: „niemożliwa do wyposażenia”), w Septuagincie AKATASKEUASTOS, oznacza w pierwszym rzędzie, że nie było na ziemi życia ani warunków do jego zaistnienia. Ten ład i życie oraz warunki do jego istnienia wprowadzał Bóg na ziemi w następnych etapach stworzenia. Równocześnie to określenie daje podstawę do uznania za niezgodną z Biblią teorię głoszącą wieczne istnienie tzw. pramaterii lub materii pierwszej. Informacja podana w pierwszym wierszu każe przyjąć, że także tę pramaterię stworzył Bóg. Poświadcza to pierwsze zdanie drugiego rozdziału tej księgi: „Tak zatem dokonane zostało stworzenie nieba i ziemi, a także cały ich wystrój”.

<sup>3</sup> Świat staje się na słowo Boga: „Bóg rzekł”. Słowo Boga jest równocześnie wypowiedzią i aktem stworczym.

<sup>4</sup> „Dobre i piękne”, w Septuagincie jedno określenie: KALON, które w kulturze Greków oznacza zarówno dobro, jak i piękno. Dlatego w polskim przekładzie (R. P.) zdecydowano się oddać sens tego jednego wyrazu greckiego przez dwa polskie. W ten sposób ujawnia się podwójną wartość światła: jako służące tak dobru, jak i pięknu. Tak samo podwójne znaczenie ma KALON w następnych wierszach tego rozdziału.

<sup>5</sup> To zdanie, jak i niektóre inne miejsca w Biblii, ujawnia pierwotny pogląd ludzi, że światło istnieje także bez słońca i że to światło wystarcza do wegetacji roślin. Odziewa się nim Bóg jak płaszczem (Ps 103,2). W psalmach wymienione jest ono równoległe ze słońcem, księżycem i gwiazdami (Ps 148,3; tak samo Koh 12,2). Z tego też pewnie powodu redaktor tekstu wiąże stworzenie światła z pierwszym dniem stworzenia, a słońca, księżyca i gwiazd – z dniem czwartym.

<sup>6</sup> „Minał wieczór i minął poranek” – ujawnia się tu semickie liczenie początku dnia od wieczora, a nie, jak w naszym potocznym pojmowaniu, od rana. „Minał” – po grecku EGENETO, co jest formą gramatycznego czasu aoryst od czasownika GI(G)NOMAI. Ten czasownik znaczy m.in. „stawać się”, ale grecki czas gramatyczny aoryst, dokładnie brany, może oznaczać albo rozpoczęcie danej czynności, albo pełne jej wykonanie bez oznaczenia w czasie, albo wreszcie zakończenie danej czynności. W przypadku EGENETO to znaczenie może być zatem takie: „nastał” albo „był”, albo „skończył swoje bycie” czyli „minął, upłynął, skończył się”. W niniejszym przekładzie wybrano znaczenie „minął”.

<sup>7</sup> Opis stworzenia świata nie jest poddany porządkowi natury ani metodologii naukowej, lecz jako opis poetycki – kryteriom estetyki literackiej. Opis ma układ stroficzny. Autor chcąc pouczyć, że szabat jest dniem świętym, przeznaczonym do uwielbiania Boga i do wypoczynku człowieka, dzieli swój opis na sześć strof, z których każda odpowiada kolejnym dniom tygodnia, dniom pracy, i kończy się refrenem, w którym zawarta jest konkluzja: „I widział Bóg, że są dobre i piękne”, „minął wieczór i minął poranek – dzień pierwszy”, potem „drugi” itd. aż do szóstego. Ta konkluzja zmienia się nieco w gramatycznych szczegółach odpowiednio do logiki opisu. W tym programie poetyckim „dzień” jest określeniem umownym. Może oznaczać nawet geologiczną erę. Bóg jest poza czasem i przestrzenią, a zatem realizacja jego rozkazu dla ludzi, umieszczonych w czasie, może trwać nawet miliardy lat, dla Boga natomiast, czyli z pozycji wieczności, nie trwa choćby przez ułamek sekundy. W każdym dniu/strofie umieszcza autor inną grupę stworzonych przez Boga rzeczy, ale z zamiarem pouczenia, że wszystko, co istnieje, stworzone zostało przez Boga. Ponadto można zauważyć, że te grupy stworzeń są ułożone gradacyjnie: od nieożywionych do ożywionych z człowiekiem postawionym najwyżej, gdyż on ma być dla przyrody wizerunkiem Boga i on w imieniu Boga ma się nią opiekować, ale i z niej korzystać dla podtrzymania swojej ziemskiej egzystencji.

<sup>6</sup> I rzekł Bóg: „Niech powstanie sklepienie między wodami, by oddzielało jedne wody od drugich”<sup>1</sup>. I tak się stało. <sup>7</sup> Stworzył Bóg sklepienie i oddzielił wody, które były pod sklepieniem, od wód znajdujących się nad sklepieniem. <sup>8</sup> To sklepienie Bóg nazwał niebem. I widział Bóg, że ono jest dobre i piękne. Minał wieczór i minął poranek – dzień drugi.

<sup>9</sup> I rzekł Bóg: „Niech wody znajdujące się pod niebem zbiorą się w jednym skupisku i niech się pokaże suchy łąd”. I tak się stało. Wody znajdujące się pod niebem zebrały się w swoich skupiskach i pokazał się suchy łąd. <sup>10</sup> Ten suchy łąd Bóg nazwał ziemią, a zbiorowiska wód nazwał morzami. I widział Bóg, że są dobre i piękne.

<sup>11</sup> I rzekł Bóg: „Niech ziemia wypuści pędy ziół, aby wydawały nasiona według swoich rodzajów i wzajemnych podobieństw, a także drzewa owocowe, by rodziły owoce, których nasiona odpowiadałyby ich rodzajowi na ziemi”. I tak się stało. <sup>12</sup> Wyprowadziła ziemia pędy ziół, żeby płodziły nasiona według ich rodzaju i podobieństw oraz drzewa owocowe, by rodziły owoce, których nasiona będą odpowiadały ich rodzajowi na ziemi. I widział Bóg, że są dobre i piękne. <sup>13</sup> Minał wieczór i minął poranek – dzień trzeci.

<sup>14</sup> I rzekł Bóg: „Niech się staną latarnie na sklepieniu nieba dla oświetlania ziemi i aby oddzielały dzień od nocy. Niech będą znakami wskazującymi pory czasu, dni i lata. <sup>15</sup> Niech będą światłami na sklepieniu nieba, ukazującymi się nad ziemią”. I tak się stało. <sup>16</sup> I stworzył Bóg dwie latarnie duże: latarnię silniejszą, aby rządziła dniem, i latarnię słabszą, aby rządziła nocą, a także gwiazdy. <sup>17</sup> Umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, by były widoczne nad ziemią, <sup>18</sup> aby rządziły dniem i nocą i aby oddzielały światło od ciemności. I widział Bóg, że są dobre i piękne. <sup>19</sup> Minał wieczór i minął poranek – dzień czwarty.

<sup>20</sup> I rzekł Bóg: „Niech wody wyprowadzą płazy mające życie i ptactwo fruujące nad ziemią, poniżej sklepienia nieba”. I tak się stało. <sup>21</sup> I stworzył Bóg wielkie potwory morskie i każdą istotężywioną należącą do płazów. Wyprowadziły je wody według ich gatunków, a także wszelkie upierzone ptactwo według gatunków. I widział Bóg, że są dobre i piękne. <sup>22</sup> Bóg im pobłogosławił, mówiąc: „Rośnijcie i mnożcie się; wypełniajcie wody w morzach. A ptactwo niech się mnoży na ziemi”. <sup>23</sup> Minał wieczór i minął poranek – dzień piąty.

<sup>24</sup> I rzekł Bóg: „Niech ziemia wyprowadzi każdą istotężywioną według gatunków: czworonogi, płazy i dziką zwierzynę według gatunku”. I tak się stało. <sup>25</sup> I stworzył Bóg według gatunków dzikie zwierzęta, bydło domowe według gatunków i wszystkie żyjące na ziemi płazy według ich gatunków. I widział Bóg, że są dobre i piękne.

<sup>26</sup> I rzekł Bóg: „Stwórzmy<sup>2</sup> człowieka na nasz wzór i podobieństwo. Niech kierują rybami morskimi, ptactwem z przestworzy, bydłętami, całą ziemią, wszystkimi płazami czołgającymi się po ziemi”. <sup>27</sup> I Bóg stworzył człowieka. Na wzór Boga go stworzył, stworzył ich jako mężczyznę i kobietę. <sup>28</sup> Bóg im pobłogosławił, mówiąc: „Rośnijcie i mnożcie się; napełniajcie ziemię i sprawujcie opiekę

---

<sup>1</sup> Hagiograf ujawnia tu pogląd swoich czasów, oparty na zmysłowym doświadczeniu, że jedne wody są na ziemi, na dole, pod firmamentem nieba, a drugie – u góry, nad firmamentem, skąd na rozkaz Boga po otwarciu spustów opadają jako deszcz, mżawka, mgła, śnieg lub grad. Owo zmysłowe doświadczenie podpowiadało, że sklepienie nieba, czyli firmament, jest pewnego rodzaju stałym kloszem, solidną kopułą, opartą dolną częścią na krańcach płaskiej, choć pofałdowanej górami ziemi.

<sup>2</sup> Użycie tutaj liczby mnogiej nie oznacza jakiegoś wstępnego objawienia Boga w trzech Osobach, czyli Trójcy Przenajświętszej. Widzieć w tym należy użycie tzw. *pluralis maiestatis* dla podkreślenia godności Osoby Boga. Tak na przykład używało się o wiele później w dokumentach królewskich określenia „my król”.

nad nią<sup>1</sup>. Kierujcie rybami morskimi, ptactwem z przestworzy, wszystkimi bydłami, całą ziemią i wszystkimi płazami czołgającymi się po ziemi”.<sup>29</sup> I Bóg powiedział: „Oto każdą siewną trawę wydającą ziarno, która jest na całej ziemi, a także każde drzewo, które ma na sobie owoc z ziarnem do rozsiewania – będą one dla was pokarmem – daję wam,<sup>30</sup> jak również wszystkim na ziemi dzikim zwierzętom, wszystkim ptakom z przestworzy i każdemu płazowi czołgającemu się po ziemi, i mającemu w sobie tchnienie życia – każdą zieloną trawę na pokarm”. I tak się stało.<sup>31</sup> I spojrzął Bóg na wszystko, co stworzył, i uznał, że jest bardzo dobre i piękne. Minał wieczór i minął poranek – dzień szósty.

**2**<sup>1</sup> Tak zatem dokonane zostało stworzenie nieba i ziemi, a także cały ich wystrój.<sup>2</sup> W szóstym dniu Bóg doprowadził do pełni swoje dzieła, które stworzył. W siódmym natomiast dniu Bóg odpoczął od wszystkich swoich dzieł, których dokonał.<sup>3</sup> I pobłogosławił Bóg ten siódmy dzień. Świętym go ustanowił, dlatego że w nim odpoczął od wszystkich swoich dzieł, których Bóg się podjął<sup>2</sup>.

<sup>4</sup> Jest to księga narodzin nieba i ziemi<sup>3</sup>. Stały się one w tym właśnie dniu, kiedy „Bóg stworzył niebo i ziemię”<sup>4</sup>,<sup>5</sup> zanim powstało na ziemi jakiegokolwiek ziele polne i zanim weszła na polach jakiegokolwiek trawa. Jeszcze bowiem Bóg nie zsyłał deszczu na ziemię i nie było jeszcze człowieka, żeby ziemię uprawiał.<sup>6</sup> Było jedno tylko źródło, które wytryskiwało z ziemi i poilo całą jej powierzchnię.<sup>7</sup> Bóg ukształtował człowieka z mułu ziemi i tchnął w jego oblicze tchnienie życia<sup>5</sup>. W ten sposób powstał człowiek jako istota żyjąca.

<sup>8</sup> Pan, Bóg<sup>6</sup>, założył ogród w Edemie<sup>7</sup> na wschodzie<sup>8</sup> i w nim umieścił człowieka, którego ukształtował.<sup>9</sup> Bóg wyprowadził tam z ziemi wszelkie drzewo miłe do oglądania i smaczne do spożycia,

<sup>1</sup> W tradycji polskich przekładów Biblii z języka hebrajskiego zamiast „sprawujcie opiekę nad nią” jest określenie oznaczające władzę i panowanie, np. w Biblii Tysiąclecia (wyd. 3): „abyście zaludnili ziemię i czynili ją sobie poddaną”, podobnie w drugiej części tego wiersza: „abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym” itd. Niniejszy przekład napisanej po grecku Septuaginty pomija niuanse semantyczne leksyki hebrajskiej, a trzyma się greckiej. Otóż w całym dziedzictwie pisanim starożytnej Grecji rzeczownik KYRIOS, który jest głównym członem użytego tu czasownika KATAKYRIEUO (a także jako podstawa słowotwórcza czasownika KYRIEUO), ma, owszem, znaczenie „pan, władca”, lecz także „stróż, opiekun”. KATAKYRIEUO (podobnie KYRIEUO) zatem to albo „brać pod swoje panowanie, stawać się panem” czegoś, albo „opiekować się, być stróżem, być opiekunem” czegoś. Za wyborem w niniejszym przekładzie drugiego znaczenia przemawia też teologia Nowego Testamentu, gdzie wyraźniej niż w Starym Testamencie jest powiedziane, że panem całego stworzenia jest Bóg, a ściślej Syn Boży, człowiek natomiast jest dzierzawcą, opiekunem lub współdziedzicem Syna Bożego.

<sup>2</sup> Ustanowienie siódmego dnia dniem odpoczynku i oddawania czci Bogu było i jest wielkim dobrodziejstwem dla ludzi.

<sup>3</sup> Taka odredakcyjna uwaga sygnalizuje kolejne opisy w tej księdze. Tu stanowi ona zamknięcie tego, co redaktor umieścił w rozdziale pierwszym i na początku drugiego. Wyraz „księga”, „zwoj”, jest metonimią wyrazu „opis”.

<sup>4</sup> Jest to odwołanie do pierwszego zdania poprzedniego rozdziału. Niebo i ziemię Bóg stworzył pierwszego dnia.

<sup>5</sup> To zdanie wskazuje na odrębny akt stwórczy przy obdarzeniu człowieka nieśmiertelną duszą. Tym samym informuje chyba ono, że dusza, przynajmniej człowieka, wyłączona jest z procesu ewolucji całej przyrody.

<sup>6</sup> „Pan, Bóg” – oddzielenie tych dwóch określeń przecinkiem wynika z przekonania polskiego tłumacza (R. P.), że w tekście greckim „Pan” nie jest tu i w innych analogicznych miejscach tej księgi tytułem Boga, lecz że „Bóg” z gramatycznego punktu widzenia jest dopowiedzeniem do „Pan”. Wielokrotnie samo „Pan” określa w greckiej Biblii Boga.

<sup>7</sup> W Septuagincie ta kraina ma nazwę w formie „Edem”, nie „Eden”.

<sup>8</sup> Wschód jest tu zapewne określony w stosunku do późniejszej Palestyny. Ale ustalenie położenia tego miejsca gdzieś na ziemi jest niemożliwe, gdyż informacje podawane na początku *Księgi Rodzaju* pozostają poza zasięgiem historii i geografii historycznej. Jeśli nawet przytoczone są w tych opisach początku świata nazwy jakichś znanych nam krain, gór lub rzek, to pochodzą one z czasów, kiedy żył redaktor tej księgi. Nadto w Septuagincie dostosowane one niekiedy zostały do geografii aktualnej w czasach dokonywania przekładu Biblii hebrajskiej na język grecki.

a w środku tego ogrodu także drzewo życia i drzewo możliwości poznania dobra i zła. <sup>10</sup> Z Edemu wypływała rzeka nawadniająca ten ogród. Potem rozdzielała się ona na cztery odnogi. <sup>11</sup> Nazwa jednej Fison; opływała ona całą krainę Euilatu, gdzie jest złoto. <sup>12</sup> Złoto tej krainy jest piękne. Jest tam także czerwony szlachetny kamień, a również zielonkawy. <sup>13</sup> Druga rzeka miała nazwę Geon. Opływała ona całą krainę Etiopii. <sup>14</sup> Trzecią rzeką był Tygrys. Przepływał on obok Asyryjczyków. Czwartą rzeką był Eufrat<sup>1</sup>.

<sup>15</sup> Pan, Bóg, wziął człowieka, którego ukształtował, i umieścił go w owym ogrodzie, aby go uprawiał i doglądał<sup>2</sup>. <sup>16</sup> Pan, Bóg, dał nakaz Adamowi<sup>3</sup>, tak mówiąc: „Z każdego znajdującego się w ogrodzie drzewa możesz brać sobie owoce do jedzenia, <sup>17</sup> natomiast z drzewa, które służy poznaniu dobra i zła, nie jedzcie. W tym bowiem dniu, w którym spożylibyście z niego, umrzecie”.

<sup>18</sup> Pan, Bóg, powiedział: „Nie jest dobrze, żeby człowiek był sam. Stwórzmy mu zatem pomocnika, by był przy nim”. <sup>19</sup> Bóg ukształtował też z ziemi wszystkie dzikie zwierzęta i wszystkie ptaki w przestworzach. Przyprowadził je potem do Adama, aby zobaczyć, jak on je nazwie. I każde z nich Adam nazwał istotą żyjącą. To stało się ich imieniem. <sup>20</sup> Adam nadał nazwy wszystkim bydłom, wszystkim ptakom z przestworzy i wszystkim dzikim zwierzętom. Nie znalazł się jednak wśród nich dla Adama pomocnik podobny do niego.

<sup>21</sup> Bóg zesłał na Adama pewne obezwładnienie<sup>4</sup>, tak że zapadł w głęboki sen. Wtedy wyjął jedno z jego żeber i miejsce po nim wypełnił ciałem. <sup>22</sup> Pan, Bóg, obudował to zebro, które wyjął z Adama, tak że powstała kobieta, i przyprowadził ją do Adama<sup>5</sup>. <sup>23</sup> Wtedy Adam powiedział: „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mojego ciała. Ona będzie się nazywać kobietą, bo wzięta została ze swego męża<sup>6</sup>”. <sup>24</sup> Z tego powodu mężczyzna opuści swojego ojca i swoją matkę i złączy się ze swoją kobietą<sup>7</sup>. I będą oboje jednym ciałem. <sup>25</sup> A choć oboje: Adam i jego kobieta, byli wtedy nadzy, nie odczuwali wstydu.

**3**<sup>1</sup> Najbardziej przebiegły z wszystkich dzikich zwierząt, które stworzył Bóg, był wąż<sup>8</sup>. Wąż odezwał się do kobiety: „Dlaczego Bóg powiedział: Nie z każdego drzewa rosnącego w ogrodzie jedzcie?” <sup>2</sup> Kobieta odpowiedziała węzowi: „Możemy jeść owoce z każdego drzewa rosnącego w ogrodzie, <sup>3</sup> tylko co do owocu z tego drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie jedzcie

<sup>1</sup> Tygrys w pierwotnej wersji hebrajskiej występuje tu jako Chiddekel, Asyryjczycy jako Aszszur, a Eufrat jako Perat.

<sup>2</sup> To zdanie poucza, że praca określona była jako zadanie człowieka już przed grzechem pierworodnym, że pierwotnie była ona radością człowieka. Dopiero po grzechu pierworodnym zaczął towarzyszyć jej trud i zmęczenie.

<sup>3</sup> Na temat imienia Adam zob. 5,2 z przypisem.

<sup>4</sup> „Obezwładnienie” niezbyt dokładnie oddaje to, co zawiera jego grecki odpowiednik EKSTASIS. EKSTASIS oznacza wyjście z siebie, utratę świadomości i odczuwania doznań zmysłowych: słuchu, dotyku, smaku itd.

<sup>5</sup> Teologia biblijna wyjaśnia, że alegoryczny opis uformowania kobiety z żebra mężczyzny uzasadnia ich równość w człowieczeństwie.

<sup>6</sup> W Septuagincie zrezygnowano z posłużenia się derywatem słowotwórczym żeńskiego rodzaju dla oddania pochodzenia nazwy „kobieta” od nazwy „mężczyzna”, tak jak to jest w substracie hebrajskim: ISZSZA od ISZ. Zrobił to natomiast redaktor Wulgaty: VIRAGO od VIR, i w swoim przekładzie ks. Jakub Wujek: MEŻYZNA od MAŻ. Niniejszy polski przekład Septuaginty (R. P.) trzyma się oczywiście wersji greckiej, dlatego wzmianka o pochodzeniu nazwy „kobieta” od nazwy „mężczyzna” jest jak w Septuagincie niezrozumiała.

<sup>7</sup> W tym, w poprzednim i w następnym wierszu występuje rzeczownik „kobieta”, po grecku GYNE, które jednak może znaczyć zarówno „kobieta”, jak i „żona”.

<sup>8</sup> W alegorycznych interpretacjach Biblii wymieniony tu wąż oznacza złego ducha, czyli szatana.

z niego i nawet go nie dotykajcie, abyście nie umarli”.<sup>4</sup> Wąż rzekł na to: „Żadną tam śmiercią nie możecie umrzeć”.<sup>5</sup> Bóg bowiem dobrze wie, że tego dnia, którego z niego zjecie, otworzą się wasze oczy i będziecie bogami, którzy rozpoznają dobro i zło”.<sup>6</sup> I kobieta zobaczyła, że to drzewo ma owoce rzeczywiście dobre do spożycia, że miło jest oczom na nie popatrzeć i że dojrzało do tego, by ich skosztować. Wzięła więc z niego owoc i zjadła. Dała je też po sobie swojemu mężowi. Zjedli oboje.<sup>7</sup> Wtedy obojgu otwarły się oczy i uświadomili sobie, że są nady. Pospinali zatem liście figowe i zrobili sobie przepaski.

<sup>8</sup> Kiedy usłyszeli głos Pana, Boga, przechadzającego się późnym popołudniem<sup>1</sup> po ogrodzie, schowali się oboje: Adam i jego kobieta, przed obliczem Pana, Boga, wśród drzew ogrodu.<sup>9</sup> Pan, Bóg, zawołał na Adama, pytając: „Adamie, gdzie jesteś?”<sup>10</sup> Odpowiedział Mu: „Usłyszałem Twój głos, gdy przechadzałeś się po ogrodzie, i przestraszyłem się, bo jestem nagi. Dlatego ukryłem się”.<sup>11</sup> Zapytał go: „Kto cię uświadomił, że jesteś nagi? Czy ty może zjadłeś z drzewa, co do którego dałem ci nakaz, abyś tylko z niego nie jadł?”<sup>12</sup> Adam odpowiedział: „To ta kobieta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi z tego drzewa. No i zjadłem”.<sup>13</sup> Pan, Bóg, zapytał kobiety: „Dlaczego to zrobiłaś?” Kobieta odpowiedziała: „To wąż mnie omamił. I zjadłam”.<sup>14</sup> Wtedy Pan, Bóg, powiedział do węża: „Ponieważ to zrobiłeś, ze wszystkich bydła i ze wszystkich dzikich zwierząt ty będziesz przeklęty. Na swych piersiach i brzuchu będziesz się czołgał i ziemię jadł będziesz przez wszystkie dni swojego życia.<sup>15</sup> Wprowadzam nieprzyjaźń między tobą i niewiastą, między twoim potomstwem i potomstwem jej<sup>2</sup>. Ono czyhać<sup>3</sup> będzie na twoją głowę, a ty czyhać będziesz na jego piętę”.<sup>16</sup> A kobiecie powiedział: „Rozmnożę twoje cierpienia i jęki. W bólach będziesz rodzić dzieci. Przy mężu będziesz szukać schronienia, a on będzie miał nad tobą pieczę<sup>4</sup>”.<sup>17</sup> Adamowi natomiast rzekł: „Ponieważ posłuchałeś słów swojej żony i zjadłeś z tego drzewa, co do którego dałem ci nakaz, abyś tylko z niego nie jadł, ziemia okaże się przeklęta dla twoich prac. W udręczeniu będziesz jadł z niej przez wszystkie dni swojego życia.<sup>18</sup> Będzie ci rodzić ciernie i kolczaste chwasty, a przecież z pól będziesz musiał spożywać strawę.<sup>19</sup> W pocie czoła swego będziesz jadł swój chleb, dopóki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty<sup>5</sup>. Ziemią bowiem jesteś i do ziemi odejdziesz”.

<sup>20</sup> Adam nadał swej żonie imię Życie<sup>6</sup>, bo ona stała się matką wszystkich żyjących.

<sup>21</sup> Pan, Bóg, sporządził Adamowi i jego żonie chitony<sup>7</sup> ze skór i tak ich przyodział.

<sup>22</sup> Bóg powiedział: „Oto Adam stał się jak jeden z nas, tak że rozpoznaje, co dobre i co złe. Oby teraz nie wyciągnął swej ręki i nie wziął owocu z drzewa życia, i oby nie spożył go, bo żyłby na wieki”.<sup>23</sup> I odesłał go Pan, Bóg, z tego ogrodu rozkoszy, żeby uprawiał ziemię, z której został wzięty.

<sup>1</sup> O tej porze w klimacie subtropikalnym wieje orzeźwiający wiaterek, zwany zefirem.

<sup>2</sup> W chrześcijańskich interpretacjach tą zapowiedzianą niewiastą jest Maryja, a jej potomstwem Bóg-Człowiek, Jezus Chrystus, który pokonał szatana, zło i śmierć.

<sup>3</sup> Niniejszy przykład, „czyhać”, zachowuje w tym zdaniu właściwe znaczenie użytego w nim dwukrotnie greckiego czasownika TEREÓ. Krytycy tekstu jednak przypuszczają, że w rękopisach Septuaginty zamieniono tu z powodu fonetycznego podobieństwa czasowniki: podano formę czasu przyszłego od TEREÓ zamiast od TEJRO. To drugie słowo ma według greckich słowników znaczenie „uciskać, nękać, trapić, dręczyć, dokuczać, wycieńczać, osłabiać”, a według owych krytyków także „miażdżyć, kruszyć”.

<sup>4</sup> Zob. przypis do 1,28.

<sup>5</sup> Zob. 2,7.

<sup>6</sup> W wersji oryginalnej, czyli hebrajskiej, jest tu imię własne „Ewa”, które według interpretacji biblistów znaczy „Matka Wszystkich Żyjących”. Septuaginta natomiast podaje tu określenie ZOE, czyli „Życie”.

<sup>7</sup> Septuaginta ma tu nazwę „chiton”, który w kulturze Greków był rodzajem sukni, nakładanej bezpośrednio na ciało.